

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 185 (10 057)

Poznań, poniedziałek 16 sierpnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A



Kolarstwo

Włóknarz Kalisz drużynowym wicemistrzem Polski

Drużynowe mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym, rozegrane wczoraj w Szamotułach zgromadziły na starcie wielu czołowych zawodników z wicemistrzami olimpijskimi z Montrealu: Szurkowskim, Szozdą i Mytnikiem na czele. Oprócz nich udział w zawodach wzięli tacy kolarze, jak

Dokończenie na str. 6

Turniej w Indianapolis

W. Fibak w finale

Znacznym sukcesem odniósł Wojciech Fibak awansując do finału turnieju w Indianapolis. Polak w półfinale pokonał jednego z najlepszych tenisistów świata, Guillermo Vilas 7:5, 7:6. Polak rozegrał doskonałe spotkanie. Wygrał pierwszy set, mimo że Argentczyk prowadził 4:1. Drugi set Fibak rozstrzygnął na swoją korzyść wygrywając tie-break 10:8. Przeciwnikiem Fibaka w finale będzie zwycięzca pojedynku Jim Connors i Harold Solomon (oba USA). (PAP)

Zwycięstwa polskich lekkoatletów

Trzy zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci w mityngu lekkoatletycznym w Viareggio. Irena Szewińska wygrała dwie konkurencje. Po zwycięskim biegu na 100 m, mistrzyni olimpijska stanęła na starcie biegu na 400 m i wygrała te konkurencje w czasie — 50,49 przed P. Heggman (Finlandia) — 51,39 i D. Sapenter (USA) — 52,18. W skoku o tyczce triumfował Wojciech BuciarSKI — 5,40 przed P. Abada (Francja), Kozakiewiczem i Belotem (Francja) — wszyscy po 5,20.

W skoku w dal Grzegorz Cybulski był czwarty — 7,69. Zwyciężył mistrz olimpijski Robinson (USA) — 7,96 przed Stekicem (Jugosławia) — 7,94 i Rousseau (Francja) — 7,76. Czwarte miejsce zajął także Jerzy Hewelt w biegu na 400 m ppł, uzyskując czas — 51,36. Wygrał Jim Bolding (USA) — 49,38 przed swym rodakiem Weeleyem — 51,18 i Alonso (Hiszpania) — 51,35. Bieg na 800 m wygrał Mike Bolt (Kenia) — 1:45,07 przed Belgerem (USA) — 1:47,36 Gysinem (Szwajcaria) — 1:47,70 i Marlanem Gecikim — 1:48,12. Startujący w biegu na 110 m ppł. Mirosław Wodzyński był czwarty — 14,38 (bieg ten wygrał Guy Druet).

Jolanta Januchta zajęła 6 miejsce w biegu na 1.500 m, uzyskując czas — 4:21,99. Zwyciężyła Amerykanka Cyndy Poor — 4:08,40.

Hokej na trawie

Polacy drudzy w Turnieju Przyjaźni

W Lipsku zakończył się w niedzielę „Turniej Przyjaźni” w hokeju na trawie. Polacy w ostatnim meczu ponieśli nikłą porażkę z pierwszą reprezentacją NRD 1:2 (1:1) i zajęli ostatecznie drugie miejsce. W drugim niedzielnym spotkaniu NRD II pokonała Węgry 5:1 (3:1).

Oto komplet wyników turnieju: NRD I — Polska 2:1; NRD I — NRD II 5:1; NRD I — Węgry 2:0; Polska — NRD II 0:0; Polska — Węgry 6:0; NRD II — Węgry 5:1.

1. NRD I	6:0	9-2
2. Polska	3:3	7-2
3. NRD II	3:3	6-6
4. Węgry	0:6	1-13

W Konińskim żniwa na ukończeniu

Dożynki w PGR Gołębin Stary

Koszenie, zwózka i omloty. Trwają prace żniwne, ale punkt ciężkości przesuwa się na te ostatnie czynności. W miarę jak z pól znikają snopy i ubywa łanów zbóż, zaczyna przybierać na sile akcja skupowa.

Całkowicie żniwa zakończyły spółdzielnie produkcyjne w woj. konińskim i bardzo sprawnie zorganizowały dostawę zboża. Zbiór zboża zakończył również dużo spółdzielni, między innymi Pianowo, w woj. leszczyńskim. Podobna sytuacja istnieje w spółdziel-

niach poznańskich, kaliskich i pilskich. Poza tym otrzymujemy meldunki o zakończeniu żniw w gminach i wsiach. Jedną z tych ostatnich są Magdalenki, gmina Pępowa, gdzie koło ZSMP pod kierownictwem Maryli Andrzejewskiej i Jerzego Szafraniaka zorganizowało wczoraj uroczystości dożynkowe. Rolnik z tej wsi — Jan Przybylski pierwszy dostarczył zboże na punkt skupu, wykonując swój plan z dużą nadwyżką.

Starodawny obrzęd dożynek, jedna z najpiękniejszych uroczystości ludowych i rolniczych, obchodzone ją w ubiegłą sobotę w Czempiniu, gdzie znajduje się siedziba dyrekcji kombinatu PGR Gołębin Stary. W parku zebrali się kombajnści, mechanicy, traktorzyści, magazynierzy, wszyscy

uczestnicy tegorocznej batalii o chleb.

Głównym momentem uroczystości było oczywiście wręczenie Gospodarzowi tradycyjnego wieńca, uwieńczonego z kłosów zboża oraz ozdobionego kwiatami i plonem sadów. Był również bochen chleba upieczony z tegorocznego zboża i nie zabrakło okolicznościowych przyspeków. Bardzo interesujący program artystyczny wystawiły miejscowe zespoły amatorskie począwszy od 6-latków do trzydziestolatków. Zniwiarzom bardzo serdecz

Dokończenie na str. 2

W Libanie

Wznowienie walk na wszystkich frontach

W nocy z piątku na sobotę w Libanie trwały walki na wszystkich frontach. Antagonistyczne ugrupowania ostrzeliwały nawzajem swe pozycje w południowo-wschodniej części Bejrutu. Zacięty przebieg miały starcia w rejonie górskiej miejscowości Aintoura i Sannine. Na północy kraju siły prawicowe przeprowadziły serię ataków na pozycje lewicy libańsko-palestyńskiej w rejonie miasta Tripoli.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat przesłał w sobotę szefom państw arabskich i sekretariatowi Ligi Arabskiej list, w którym przedstawił szczegóły masakry dokonanej przez prawicę libańską na mieszkających w Tel el-Zaatar, na przedmieściu Bejrutu. Według Arafata w czasie decydującego ataku na obóz poniosło śmierć ok. 2 000 znajdujących się tam osób a kilka tysięcy zostało rannych. Obóz w Tel el-Zaatar, na terenie którego mieszkało 16 000 Palestyńczyków i 18 000 Libańczyków, został doszczętnie zniszczony.

Jak informuje lewicowy dziennik bejrucki „Al Safir” prawica opracowała już projekt przekształcenia Libanu w „państwo o systemie kantonalnym”. Dziennik dodaje, iż nie wykluczono także utworzenia konfederacji syryjsko-jordańskiej — libańsko — palestyńskiej. Rozmowy na ten temat prowadziło m. in. z władzami Syrii i Jordanii. (PAP)

Wieczorem 14 bm. w sali „Casino” w Mariańskich Łaźniach odbyła się uroczysta inauguracja XVII Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego.

krótko

Festiwal w Mariańskich Łaźniach

Wieczorem 14 bm. w sali „Casino” w Mariańskich Łaźniach odbyła się uroczysta inauguracja XVII Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego.

RWPG — Meksyk

W sobotę z Moskwy do Meksyku udała się grupa ekspertów krajów członkowskich RWPG, na której czele stoi zastępca sekretarza RWPG, J. Szopa (Polska). Eksperti będą badać ewentualne kierunki i konkretne dziedziny wielostronnej współpracy krajów członkowskich RWPG z Meksykiem w różnych gałęziach gospodarki narodowej, zgodnie z umową o współpracy między RWPG a Meksykiem wchodzącą w życie z dniem 22 sierpnia br.

Odnaczenie F. Castro

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Kuby, premier, F. Castro został odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej, przyznany mu przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za szczególne zasługi dla rozwoju przyjaźni i współpracy radziecko — kubańskiej.

Amnestia w Hiszpanii

Spśród 630 hiszpańskich więźniów politycznych objętych niedawną amnestią zwolniono dotychczas 170 — pisze Agencja Reutera powołując się na oficjalne źródła w Madrycie. Adwokaci reprezentujący interesy więźniów politycznych twierdzą, że władze rozmyślnie dopisują do list zwolnionych także przestępców by za wyżyć dane.

Złot neofaszystów RFN

Pod ochroną sił policyjnych rozpoczął się w sobotę we Frankfur-

Ziemia dla Hindusów

Rada Stanów Parlamentu Indii poinformowała, że ponad 827 000

Na trasie E-8



Początek przebudowanego i zmodernizowanego odcinka zachodniego trasy E-8 w Poznaniu: skrzyżowanie ul. Dąbrowskiego z al. Polską.

Fot. H. Kamza

Od środy w Poznaniu

Wielojęzyczna literatura SF na wystawie III Euroconu

W najbliższy czwartek, 19 bm., rozpocznie się w Poznaniu III Europejski Kongres Science Fiction, w którym weźmie udział około 300 twórców literatury i sztuki z dziedziny fantastyczno-naukowej z ponad 20 krajów Europy, a także ze Stanów Zjednoczonych, Australii i Kanady.

W „sztabie organizacyjnym” Kongresu — w siedzibie Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich przy ul. Noskowskiego — dobiegają końca ostatnie przygotowania. Informowaliśmy już o programie III Euroconu oraz o imprezach mu towarzyszących. Tym razem kilka szczegółów o bardzo interesująco zapowiadającej się wystawie książek i wydawnictw SF, która w dniach 18—22 bm. trwać będzie w holu Urzędu Wojewódzkiego. Ekspozycja zawierać będzie około 700 tytułów (w tym około 200 pozycji wydanych w Polsce) oraz blisko 100 magazynów literackiej i plastycznej twórczości science fiction.

Na wystawę tę przysłano wydawnictwa z Belgii, Czechosłowacji, Danii, Hiszpanii, Holandii, NRD, RFN, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Węgier i Związku Radzieckiego. Zaprezentowany więc zostanie dorobek najbardziej w tej dziedzinie znanych pisarzy (m. in. różnojęzyczne wydania utworów Stanisława Lema). Szczególnie interesującą kolekcję przysłał znakomity pisarz i krytyk szwajcarski, prezydent Komitetu Europejskiego SF — Pierre Versins. Są tu takie pozycje, jak fantastyczna „Historia komizna...”, „Cyran de Bergerac” (1637) oraz „Rok 2440” Luisa-Sebastiana Merciera (1771) i „Świat, który będzie” Emila Souvestre’a (1846). Oprócz tego na wystawie znajdują się książki ze znanych serii — francuskiej „Le Masque” i belgijskiej „Marabout”, a także niektóre „egzotyczne” serie z Holandii, Hiszpanii i Norwegii.

Ekspozycji towarzyszyć będzie kiermaszowe stoisko „Do mu Książki”, prowadzące

Niebawem rozpalenie pierwszego wielkiego pieca



Z fabryki Maszyn Budowlanych „Zremb” w Jasieniu wyekspediowano 14 bm. kolej-

ną partię urządzeń do transportu ciągników dla Huty „Katowice”.

W związku ze zbliżającym się terminem rozpalenia pierwszego wielkiego pieca katowickiego giganta na adres tej priorytetowej inwestycji kieruje się ze „Zrembu” po kilka wagonów urządzeń kałdego dnia. Umowa obejmuje również dostawy transporterów z Jasienia do Katowic o łącznym ciężarze 6 tysięcy ton. (PAP)

Spór o Morze Egejskie na forum Rady Bezpieczeństwa

W konflikcie grecko-tureckim zaznaczyło się pod koniec tygodnia pewne odprężenie. Turecki statek badawczy „Sismik I”, po badaniach geologicznych przeprowadzanych na wodach Morza Egejskiego, zawinął z powrotem do portu w Izmirze.

Po pierwszej fazie debaty w Radzie Bezpieczeństwa rysowały się pod koniec tygodnia możliwości znalezienia rozwiązania w drodze rokowań. Zarówno Grecja, jak i Turcja, mimo gwałtownych ataków wzajemnych, zadeklarowały gotowość rozmów. ZSRR i USA opowiedziały się za rozwiązaniem konfliktu w drodze rokowań.

Do prób mediacji włączył się w sobotę sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, który spotkał się w Nowym Jorku z ministrami spraw zagranicznych Grecji i Turcji. (PAP)



Początek nowego roku szkolnego

Ministerstwo Oświaty i Wychowania informuje, że rozpoczęcie roku szkolnego 1976/77 nastąpi:

— w szkołach podstawowych młodzieżowych, w szkołach podstawowych dla pracujących w miastach oraz placówkach wychowania przedszkolnego — 23 sierpnia br.;

— w szkołach ponadpodstawowych wszystkich typów — 1 września br.;

— w szkołach podstawowych dla pracujących na wsi — 15 października lub 2 listopada br.

Uroczysta inauguracja roku szkolnego 1976/77 połączona z transmisją radiową odbędzie się w zbiorczej szkole gminnej w Lipsku woj. suwalskie w dniu 1 września. (PAP)

Nie słabnie protest przeciwko apartheidowi

Krwawa rozprawa z czarnymi mieszkańcami RPA

Okrutnym terrorem odpowiedzieli władze RPA na wystąpienia ludności murzyńskiej przeciwko segregacji rasowej, uciskowi społecznemu, politycznemu, i ekonomicznemu.

Po krwawych rozprawach na ulicach Soweto, Johannesburga oraz w gettach w pobliżu Kapsztadu rasistowska policja przeprowadziła masowe aresztowania wśród Afrykanów. Agencje zachodnie donoszą, że w piątek zamknięto co najmniej 50 czolowych działaczy antyreżimowych organizacji murzyńskich. Wśród nich znajduje się Winnie Mandela, małżonka przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego Nelsona Mandeli, skazanego przez rasistów na dożywotnie więzienie. Pani Mandela jest członkiem wpływowego stowarzyszenia rodziców uczniów afrykańskich. Przewodniczącej tej organizacji, Mannas Buthelezi został także zatrzymany.

Aresztowaniami zostały ob-

Nowe ceny skupu sprzyjają zespołom i gospodarstwom specjalistycznym

Nowy układ cen skupu i środków do produkcji rolniczej stwarza korzystniejsze niż dotychczas warunki rozwijania produkcji rolnej w gospodarstwach, przy czym najwyższą opłacalność produkcji, a tym samym dochodowość zapewnia rolnikom gospodarującym zespołowo oraz specjalizującym się w określonych kierunkach produkcji.

Dochodowość gospodarowania i opłacalność produkcji rolnej wzrastać będzie bowiem w nowym układzie cen w miarę podnoszenia wydajności pracy i produkcji towarowej. A właśnie przy zespoleniu przez kilku czy kilkunastu rolników posiadanych środków i wysiłków, wspólnej budowie pomieszczeń inwentarskich oraz przy specjalizowaniu się w określonych

kierunkach produkcji i różnorodnych związkach kooperacyjnych z innymi producentami — nawet w mniejszych obszarowo gospodarstwach można uzyskać o wiele wyższe rezultaty.

Gospodarstwa specjalizujące się w określonych kierunkach produkcji uzyskują, jak wykazały badania Instytutu Ekonomiki Rolnej, wyższą od przeciętnej w gospodarstwach chłopskich produkcję towarową z 1 ha użytków rolnych: w chowie bydła — o 135 proc., a w tuczni trzody chlewnej — o 180 proc. Ponadto wydajność pracy mierzona wartością produkcji czystej netto na 1 zatrudnionego jest w gospodarstwach specjalistycznych o 50 proc. wyższa w chowie bydła i o 60 proc. — w produkcji trzody chlewnej niż w tradycyjnie prowadzonych. Dzięki temu jeszcze przed podwyższeniem cen skupu dochodowość gospodarstw specjalistycznych była o 50 proc. większa od tradycyjnie prowadzonych.

Jeszcze wyższą opłacalność produkcji, a tym samym i dochodowość uzyskują gospodarstwa zespołowe.

Dla rolników dążących do unowocześnienia swych gospodarstw i podniesienia dochodowości nowy układ cen skupu będzie więc istotnym bodźcem do łączenia się w zespoły produkcyjne czy też do specjalizowania się w określonym — jednym lub dwóch — kierunkach produkcji. Zarówno bowiem gospodarowanie w zespole jak i specjalizowanie się w ustalonym kierunku produkcji umożliwi pełniejsze wykorzystanie posiadanych możliwości produkcyjnych, urządzeń, pomieszczeń — zwłaszcza przy wielokierunkowych powiązaniach kooperacyjnych z PGR-ami oraz zespołowymi gospodarstwami kółek rolniczych i spółdzielni mi produkcyjnymi.

Konferencja w Kolombo

Dokończenie ze str. 1

jenia, w kształtowaniu nowego ładu ekonomicznego. Wysiłki państw niezaangażowanych w tym kierunku oraz w walce o usuwanie imperialistycznych praktyk z życia międzynarodowego pozostałości kolonializmu i neokolonializmu spotykają się nie tylko z gorącym poparciem, ale również z wytrwałym i konsekwentnym współdziałaniem naszego kraju.

Jesteśmy głęboko przekonani, że podjęte w czasie konferencji decyzje przyczynią się do przyspieszenia wszechstronnej współpracy międzynarodowej między wszystkimi państwami, pogłębią i umocnią współdziałanie krajów niezaangażowanych i socjalistycznych w ich wspólnej walce o pokój i postęp, o pomyślną teraźniejszość i przyszłość wszystkich narodów. (PAP)

„Toto-Lotek“

I losowanie
7, 26, 34, 38, 46, 48 (23)

II losowanie
15, 25, 26, 31, 43, 48
Banderola 729250

„Koziołki“

I losowanie
3, 13, 27, 30, 43 (31)

II losowanie
16, 19, 21, 24, 30 (15)

Banderola 78259

Banderola jubileuszowa 4510

Ponadto — niezależnie od działania nowego układu cen — chłopskie zespoły produkcyjne i gospodarstwa specjalistyczne korzystają z wielu udogodnień stwarzających im szczególnie sprzyjające warunki intensyfikacji produkcji.

Istotnej pomocy zespołom chłopskim i gospodarstwom specjalistycznym udzielają także kółka rolnicze, zapewniając im pierwszeństwo w świadczeniu kompleksowych usług produkcyjnych i budowlanych. (PAP)

Demonstracje w Hiszpanii

Pogrzeb osiemnastoletniego studenta Javiery Verdejo, który został zastrzelony przez policję 13 bm. w czasie, gdy malował na murach hasła polityczne, przekształcił się w wielką demonstrację.

Kilka tysięcy ludzi towarzyszyło zmarłemu w ostatniej drodze, a wielu z nich miało na sobie czerwone chustki i maszerowało z zaciśniętą pięścią na znak swych lewicowych poglądów. (PAP)

Dożynki w PGR Gołębin Stary

Dokończenie ze str. 1

nie podziękował dyrektor kombinatu — Jan Jerzyński podkreślając między innymi, że wszyscy zdali egzamin na piątkę, a przecież tegoroczne żniwa nie były wcale łatwe. Wyraził też przekonanie, że na pewno w pracach jesienno-kukurydzy jest 2000 ha, w tym 500 ha na ziarno, a okopowych 1000 ha. Zaakcentował potrzebę umiejętnego gospodarowania zebranym ziarnem i paszami.

Zalodze gołębińskiego kombinatu podziękował za żniwny trud w imieniu kierownictwa Zjednoczenia PGR zastępca dyrektora naczelnego — Henryk Siwa, który między innymi nawiązał do istotnego faktu, jakim jest zdobycie na własność sztandaru przechodniego prezesa Rady Ministrów i CRZZ. Najlepiej to dowód, że załoga ta potrafi pracować ofiarnie i wydajnie. (sc)

Dziennikarka NRD pobita przez zachodnioniemiecką policję

Jak informuje agencja ADN, dziennikarka NRD, Christa Grothe, została w sobotę pobita we Frankfurcie n/Menem, w czasie kiedy policja rozpędzała brutalnie demonstrację przeciwników spotkania neofaszystów w tym mieście. Christa Grothe, wspólnie ze swym mężem — Hansem Grothe, przebywała we Frankfurcie n/Menem służbowo i miała przygotować reportaż z tego miasta dla telewizji NRD. Christa Grothe została przewrócona na ziemię i zraniona pałką przez policjanta. Musiała w następstwie tego skorzystać z pomocy lekarza.

Stale przedstawicielstwo NRD w RFN złożyło protest w Federalnym Urzędzie Kancelarskim przeciwko temu zajściu, stanowiącemu poważne pogwałcenie porozumień w sprawie zapewnienia możliwości pracy dziennikarzom. Christa Grothe jest członkiem Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej w RFN.

Przeciwko brutalnej akcji

Jeszcze o nowym systemie zakupu cukru

• Gdzie odbierać bilety towarowe • Jak bilety realizowane są w handlu

Podjęte przez władze decyzje o wprowadzeniu na okres przejściowy sprzedaży cukru w systemie biletów towarowych spotkały się z zadowoleniem społeczeństwa. Wiele osób kierowało jednak szczegółowe pytania pod adresem Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego w Poznaniu, prosząc o szczegółowe wyjaśnienia, komu i jakie ilości należą się, kto będzie wydawał bilety itp. Na pytania te odpowiadali w ciągu ostatnich dni pracownicy wydziału handlu i usług.

W uzupełnieniu poprzednich informacji o nowym systemie sprzedaży cukru przekazujemy wyjaśnienia dotyczące różnych grup ludności. I tak na przykład emeryci i renciści, zamieszkujący w budynkach stanowiących prywatną własność otrzymują bilety przez Terenowe Zrzeszenie Właścicieli Prywatnych Nieruchomości. Prywatni administratorzy nie należący do lokalnych zrzeszeń zgłaszają się po bony dla rencistów zamieszkałych w administrowanych przez nich budynkach do wydziałów d/s lokalowych i gospodarki komunalnej właściwych ekspozytur Urzędu Miejskiego w Poznaniu, a w województwie — do urzędów miasta i gminy lub urzędów gminy.

Renciści, którzy już rozwiązali z zakładem umowę o pracę, a nie mają jeszcze przyznanej renty (sprawa w toku) otrzymują bilety we właściwej ekspozycie (Poznań) lub w urzędzie miasta i gminy (województwo) na podstawie zaświadczenia ZUS-u. Renciści zatrudnieni w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy otrzymują bilety towarowe wyłącznie za pośrednictwem administracji domu, w którym mieszkają. Zakłady pracy nie wydają również biletów dla członków rodziny pracownika, jeśli otrzymują oni rentę. Renciści utrzymujący żonę i dzieci nie korzystające z zasiłków rodzinnych otrzymują bilety z administracji domu na podstawie oświadczenia, że osoby

te są na jego utrzymaniu. Osoby pobierające renty zagraniczne otrzymują bilety również za pośrednictwem właściwych administracji domów. Emeryci i renciści, którzy mają zawieszoną rentę ze względu na wykonywanie usług rzemieślniczych, zgłaszają się po bilety w swoim cechu. Podstawę do wydania renty biletów towarowych stanowi w każdym przypadku ostatni odcinek renty.

Osoby pozostające pod opieką społeczną odbierają bilety w ekspozycjach (Poznań), lub — na terenie województwa — w urzędach miasta i gminy oraz urzędach gminy; podobnie osoby poszukujące pracy, jeśli stanowią jedynych żywicieli rodziny i są zarejestrowane w urzędach zatrudnienia.

Administratorzy budynków będących własnością kościelną i stowarzyszeń religijnych winni zgłosić się po odbiór biletów we właściwych ekspozycjach urzędów m. Poznania, a na pozostałym terenie województwa w urzędach miast i gmin lub w urzędach gmin.

Uczniowie I i II klas szkół zawodowych zatrudnieni w przedsiębiorstwach otrzymują bilety w administracji domów, natomiast uczniowie ostatnich klas — w swoich zakładach pracy.

Nie mają prawa do biletów członkowie Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług oraz pozostający na ich utrzymaniu członkowie rodziny. Wyjątek stanowią tu taksośkarce wykonujący zawód na podstawie koncesji.

W jaki sposób bilety towarowe realizowane są w handlu? Bilety te ważne są w każdym sklepie z wyjątkiem tych, które wytypowano do sprzedaży cukru po cenach komercyjnych (cukier ten sprzedaje się w ilościach zwyczajowych do 2 kg). W Poznaniu sklepów takich jest 25.

Bilety towarowe, składające się z dwóch części, z których w sierpniu realizowana będzie tylko część górna, co oznacza możliwość zakupu połowy normy. Druga część realizowana będzie we wrześniu, z tym, że pierwszy odcinek nie utraci ważności. Jeśli więc klienci posiadają obecnie cukier, mogą cały bilet zrealizować dopiero we wrześniu.

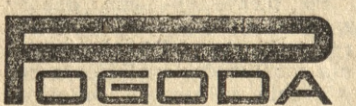
Podczas konferencji prasowej w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu poinformowano dziennikarzy, że władze zapewnią pełne ilości cukru potrzebne na zaopatrzenie w systemie biletowym. Zmobilizowano również transport, aby dowozić odpowiednie ilości cukru do sklepów. Apeluje się jednak o sukcesywne, zgodne z bieżącymi potrzebami zakupy cukru. Jeśli kilkusetosobowe rodziny chciałyby już w pierwszych dniach realizować całość swego przydziału, mogłyby to spowodować okresowe braki w sklepach. W takich przypadkach kierownicy sklepów zobowiązani są do dokładnego informowania o terminie kolejnej dostawy. Władze liczą jednak na rozsądek kupujących — przecież każdy posiadacz biletu ma możliwość jego realizacji do 15 września. (gra)

Przeciwko uwolnieniu Spinoli

Około 10 000 Portugalczyków demonstrowało w piątek wieczorem przed siedzibą parlamentu, pałacem Sao Bento w Lizbonie, przeciwko zwolnieniu z aresztu byłego prezydenta Portugalii, gen. Spino li oraz przeciwko wypuszczeniu na wolność agentów znieprawdzonej tajnej policji faszystowskiej Pide, która działała za czasów Salazara. W chwili obecnej w więzieniu przebywa już tylko 11 spośród 1500 pracowników Pide, aresztowanych po 25 kwietnia 1974 roku. (PAP)

Wojska Hondurasu wycofują się z granicy z Salvadorem

Dowódca naczelny sił zbrojnych Hondurasu, gen. Policar Paz wydał jednostkom honduraskim rozkaz wycofania się z granicy z Salvadorem. Decyzja ta została powzięta na podstawie podpisanego 12 bm. w Managui porozumienia wojskowego, przewidyającego wycofanie się wojsk obu państw na odległość trzech kilometrów od wspólnej granicy. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z burzami i opadami przelotnymi. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 19 do 24 st. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie północno-wschodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Sirzypczak.

2 STRONA

GŁOS — 16 VIII 1976

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-13. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-762 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

II-10

Polacy najlepiej rozumieją groźbę wojny i szanują wartość pokoju

Polskie poparcie dla II Apelu Sztokholmskiego

Apel Sztokholmski wzywa do ludzkości do działania na rzecz przerywania wyścigu zbrojeń i powszechnego rozbrojenia spotyka się z pełnym poparciem narodu polskiego.

Działacze społeczni, ludzie pracy, reprezentanci zawodów twórczych podkreślają kluczowe znaczenie idei tego apelu zarówno dla pełnego utrwalenia atmosfery międzynarodowego odprężenia, jak i poprawy warunków życia głodującej części ludzkości. Przypomnieli oni cierpienia i straty Polacy w minionej wojnie, nawiązując do zbliżającej się rocznicy najazdu hitlerowskiego na nasz kraj. Wskazują, jak wielkie znaczenie miałyby realizacja radzieckich propozycji zmierzających do odprężenia również militarnego.

Na te tematy — dziennikarzem PAP powiedzieli m. in.: Prof. Maciej Nałęcz — przewodniczący polskiego komitetu „Pugwash”.

II Apel Sztokholmski mobilizujący opinię światową do walki przeciw wyścigowi zbrojeń spotkał się z gorącym poparciem uczonych całego świata — w tym polskich naukowców i całego polskiego społeczeństwa. Doniosłość apelu podkreśliło podpisanie Aktu Końcowego KBWE, będącego najszerszym porozumieniem w sprawie pokojowego współistnienia. Jeszcze w tym miesiącu ma odbyć się w Muehlhau-

sen w NRD XXVI konferencja „Pugwash”, której tematem będą zagadnienia rozbrojenia i bezpieczeństwa na świecie — głównie w Europie.

Twórca „warszawskiej Nike”, rektor ASP w Krakowie — prof. Marian Konieczny:

Obecnie jestem zajęty rekonstrukcją „Pomnika grunwaldzkiego” w Krakowie, zniszczonego przez hitlerowców. Odtwarzamy drobny ułamek z ogromu dokonanych w Polsce — kraju, który najbardziej ucierpiał wskutek barbarzyńskich poczynań hitlerowskich faszystów. My, Polacy, najlepiej rozumiemy groźbę wojny i szanujemy wartość pokoju. Żaden naród nie chce wojny, ale wskutek poczynań określonych sił cała ludzkość łączy część efektów swojej pracy poświęca na zbrojenia, już tak duże, że niemal bezsensowne. I to w sytuacji, gdy ta sama ludzkość ciągle boryka się z problemami, z którymi nie potrafi się uporać: żywnościowymi, społecznymi, leczniczymi, ekonomicznymi i wieloma innymi.

Szansę na stworzenie trwałego pokoju, jaką wskutek działalności krajów socjalistycznych daje obecne odprężenie,

wykorzystamy tylko wówczas, gdy zdamy sobie w pełni sprawę, że bomby nuklearne (które w wypadku ich użycia spowodują totalne zniszczenie) nie mogą przynieść rozwiązania żadnego z problemów międzynarodowych. Można się z nimi uporać wyłącznie drogą mediacji, w atmosferze wzajemnego poszanowania, a więc w takiej, jaką dalały pełna realizacja idei zawartych w II Apelu Sztokholmskim.

Górnicy kopalni „Wujek” w Katowicach — Erwin Okolus: Treści zawarte w II Apelu Sztokholmskim są wyrazem woli i gorącego pragnienia wszystkich uczciwych ludzi na świecie. Nie może być nic ważniejszego, niż zapewnienie trwałego pokoju dla wszystkich narodów. Nasz naród, który poniósł tak wielkie straty w czasie II wojny światowej, do spraw odprężenia międzynarodowego i ograniczenia wyścigu zbrojeń przywiązuje szczególne znaczenie. W różnych rejonach świata jest jeszcze tyle nieszczęść, które można by zlikwidować lub złagodzić, gdyby środki na zbrojenia skierowane zostały na rozwój gospodarczy i społeczny. My, polscy górnicy, pomnażający ofiarną pracą dorobek naszej socjalistycznej ojczyzny, solidaryzujemy się w całej rozciągłości z milionami ludzi całego świata dającymi wyraz poparci dla Apelu Sztokholmskiego.

Tokarz ze szczecińskiej stoczni im. Warszawskiej — Roman Szemborn: Podobnie, jak wszyscy moi koledzy, wśród których żyję i pracuję, zdaję sobie sprawę z tego, że po to, by odprężenie stało się niezbędną jest powstrzymanie wyścigu zbrojeń. Dla nas, Polaków — słowo pokój ma szczególne znaczenie. Powinniśmy uczynić wszystko, by ludzie na całym świecie nie musieli już nic odbudowywać z wojennych zniszczeń. Obowiązkiem ludzkości jest stworzyć warunki, w których wszyscy ludzie mogliby uniknąć tak trudnych doświadczeń. Pieniądze, które przeznaczają się na zbrojenia, powinny być wydawane na rozwijanie produkcji żywności przede wszystkim dla tych narodów, które jeszcze odczuwają głód — na szybszy rozwój wszystkich krajów.

Za życia jednego pokolenia odbudowaliśmy własni mi robotniczymi rękami nasz kraj, osiągnęliśmy to, że Polska liczy się na świecie — teraz robimy wszystko, by pomazać ten dorobek. Nasze robotnicze racje przemawiają za dalszym odprężeniem, zaprzestaniem zbrojeń. (PAP)

Znów się zapełni chlewnia Marciniaków

Typowo rolnicza gmina Kamieniec zajmuje w województwie poznańskim pierwsze miejsce pod względem obsady bydła. Na 100 hektarów przypada 89 sztuk. Znacznie niższą, bo siódmą pozycję w tabeli mają rolnicy tej gminy w chowie trzody, ale wszystko wskazuje na to, że pogłowie zacznie wzrastać.

Gospodarstwa tu średnio-rolne, ale wysokotowarowe. Gdyby nie kłopoty paszowe, na pewno więcej mieszkań-

go 13,5-hektarowego gospodarstwa — postawił jednak na hodowlę trzody. Już w roku 1970 wybudowali nowoczesną chlewnię na 70 świń. Dotacja ze Związku Producentów Trzody Chlewnej i krótkoterminowa pożyczka z Banku Rolnego przyspieszyły realizację tej inwestycji, która ma stanowić podstawę gospodarki Marciniaków, a której koszty zamortyzowały się po dwóch latach.

W gospodarstwie jest bieżąca woda i szeroko pojęta mechanizacja, ułatwiająca wszelkie prace, związane z zadawaniem pasz, transportem wewnętrznym, oprzetem zwierząt. Stanisław Marciniak, który ma smykałkę do majsterkowania, stale coś nowego konstruuje i usprawnia. Wacław Marciniak jest starym, „oświadczone” rolnikiem; w roku 1924 ukończył w Wolsztynie dwustopniową Wielkopolską Szkołę Rolniczą. Syn jest po SPR-rze, a obaj stale pogłębiają fachową wiedzę. Znajduje to swoje odbicie w poziomie gospodarowania a ten z kolei przysporzył już Marciniakowi-seniorowi wiele nagród i dyplomów: za uprawę jęczmienia browarnianego; za wyniki w uprawie żyta i paszy zielonej; za rozwój i podnoszenie jakości trzody chlewnej; za osiągnięcie dobrych wyników w produkcji rolniczej. W skali gminy, dawnego powiatu kościańskiego i województwa. Ostatni dyplom za rok ubiegły Urząd Gminy w Kamieńcu przyznał za rozwój i specjalizację w produkcji trzody chlewnej.

Obecnie — w porównaniu do ubiegłego roku — w chlewni jest nieco przestronniej, bo wiosną ubyto „mieszkanek”. Gospodarz w obawie, że będą kłopoty z paszą, sprzedał Przedsiębiorstwu Obrót Zwięrzatami Hodowlanymi trochę warchlaków. Ale teraz zamierza stado powiększyć. Obecnie ceny skupu żywca zachęcają do rozwijania hodowli, a jak się ma głowę na karku, to i z paszami można sobie poradzić. Marciniakowie parują ziemniaki, robią kiszonki z żyta poplonowego i kukurydzy. Własnej paszy objętościowej wystarczy, treściwej się dokupia. Kalkulują z ołówkiem w ręku i wszystko wskazuje na to, że chlewnia się zapełni. Wiedzą, że opłacalność hodowli zależy od prawidłowej gospodarki paszowej i że łatwiej osiąga się pomyślne rezultaty, gdy rolnik zdecydował się na jeden, najkorzystniejszy dla siebie kierunek.

ZOFIA DOHNKE



Fot. — H. Kamza

„Zbyt delikatny” wyrok za morderstwo

Trybunał w Chicago skazał w piątek 13 bm. na co najmniej 200 lat więzienia z możliwością rozszerzenia kary do 600 lat 32-letniego Ronald McClellana, który zamordował z premedytacją urzędnika. Sędzia, Frank Wilson określił wydaną przez siebie wyrok jako „zbyt delikatny” i oświadczył, że chętnie posłałby McClellana na krzesło elektryczne, ale kara śmierci została w stanie Illinois zniesiona.

Oskarżony okradł przed dwoma laty, a następnie zamordował strzałami w plecy 49-letniego Roberta Dietza. Zgodnie z miejscowym ustawodawstwem, McClellan będzie mógł po 11 latach i 9 miesiącach wystąpić o zwolnienie go z więzienia. (PAP)

Burza z gradem nad Częstochową

Wczoraj w godzinach południowych nad Częstochową przeszła burza połączona z obfitymi opadami deszczu. Spadł także grad. Samochody jeździły z zapalonymi światłami. Płynąca ulicami woda utrudniała poruszanie się samochodów i spowodowała zakłócenia w komunikacji. (PAP)

Przed konferencją w Kansas City

G. Ford czy R. Reagan oto dylemat republikanów

W poniedziałek 16 bm. rozpoczyna się w Kansas City konwencja Partii Republikańskiej. W niedzielę 15 bm. do Kansas City przybył również prezydent Gerald Ford jak i jego jedyny główny konkurent Ronald Reagan.

Obaj konkurenci twierdzą, że dysponują dostateczną ilością głosów, aby uzyskać nominację w pierwszym głosowaniu. Tymczasem niezależni obserwatorzy są zgodni, że ani jeden ani drugi w chwili obecnej nie ma zapewnionej większości. Zjawienie się For-

da i Reagana w Kansas City jest dowodem, że obaj oni chcą prowadzić do ostatniej chwili kampanię dla pozyskania sobie tzw. niezwiązanych delegatów. Wcześniej przybycie do Kansas City jest zjawiskiem niecodziennym w amerykańskich zrywających wyborczych. Kandydat na prezydenta z reguły pojawia się na konwencji dopiero po uzyskaniu nominacji, tak jak to było z Jimy Carterem w czasie konwencji Partii Demokratycznej w Nowym Jorku.

Jak píše korespondent PAP, Jan Dziedzic, zaciekle walczy między Fordem i Reaganem budzi coraz większe zdumienie i świadczy o głębokim rozłamie w Partii Republikańskiej. Zaczynają się pojawiać określenia, że jest to polityka samobójcza. (PAP)

Krwawe incydenty w Irlandii Północnej

W centrum Belfastu, na miejscu gdzie w sobotę 14 bm. zginęło troje dzieci, przejechanych przez bojówkarza IRA uciekającego samochodem przed pościgiem patrolu wojskowego, zgromadziło się 10 000 kobiet katolickich, do których po raz pierwszy przyłączyły się kobiety protestantki, aby wspólnie manifestować przeciwko bratobójczym i sekciarskim walkom w Irlandii Północnej. Przedstawicielka kobiet katolickich, Betty Williams, założycielka „Organizacji matek na rzecz pokoju” oświadczyła: „Będziemy demonstrować każdego tygodnia dopóki nie zostanie przywrócony pokój”.

Tymczasem każdy dzień przynosi nowe ofiary. W wiosce Ballymoyer, w rejonie Armagh, w słynnym „trójkącie śmierci”, gdzie znajduje się silny ośrodek oporu IRA, zginęła od kul żołnierzy brytyjskich 12-letnia dziewczynka, Majella O'Hare. Szała ona do kościoła, gdy na ulicy wybuchła strzelanina między patrolami brytyjskim a oddziałem IRA. Majella nie zdążyła uciec i poniosła śmierć.

W Londonderry z kolei żołnierze brytyjscy pobili do utraty przytomności dwóch 18-letnich katolików, którzy protestowali przeciwko pochodowi zorganizowanemu przez protestantów. Brutalne poczynania żołnierzy brytyjskich w Ulsterze wywołały ostrą krytykę prasy brytyjskiej.

Konflikt w Ulsterze powoduje nie tylko liczne śmiertelne ofiary, lecz także masową emigrację obywateli, którzy nie mogą już znieść życia w ciągłym strachu o los własny i swoich bliskich. Według nieoficjalnych danych w ub. roku opuściło Irlandię Północną 16 000 osób. (PAP)

TKKS w nowych województwach

W Kaliskiem — współpraca podstawą działania

Urząd Stanu Cywilnego w Ostrowie Wielkopolskim. Kierownik USC, Maria Wiśniewska, uprzejmie zaprasza i pyta, czy byłem już u prezydenta miasta.

Po prostu prezydent, Lech Makowski i wiceprezydent miasta bardzo interesują się pracą USC, w tym szczególnie obywatelską. Powszechnie staje się pasowanie do zawodu, dzięki dobrej współpracy USC z lekarzami działającymi w Ostrowie poradnia rodzinna. Należy podkreślić, że obsługa poradni specjalistów czyni ją to społecznie.

— Przed około siedmiu laty — wspomina kierownik USC — kiedy zaczęłam rozsyłać zaproszenia na jubileusze z okazji pożytku małżeńskiego, w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego dziwno się „czegoś ta Wiśniewska chce”. Ale przychodzili. Przekonali się bowiem, jak istotne znaczenie dla każdego człowieka mają ceremonie z okazji ważnych momentów życia i jak potrzebny jest udział przedstawicieli zakładu pracy w tego rodzaju

uroczystościach. Pracownikowi sprawia to wiele przyjemności, przynosi mu zaskoczenie i zaskakom — dobrą opinię. A nawet, można powiedzieć — reklamę. Ludzie chętnie idą do takiego zakładu pracować, bo widzi się ich nie tylko przy robocie.

Rozmówcy pokazuje ładnie opracowane graficznie „Listy gratulacyjne” i inne pamiątkowe dokumenty, które kierownictwo Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie wręcza swoim pracownikom z okazji rocznic i sukcesów w pracy zawodowej i społecznej.

Marian Ruda, inspektor Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego, członek Komisji Kultury Moralnej i Obrzędowości Obywatelskiej przy Miejskim Komitecie Frontu Jedności Narodu informuje o ciekawych inicjatywach, jakie rozwijają się w szkolnictwie Ostrowa. Lekcje rozpoczynają się odpowiednim ceremoniałem. We wszystkich szkołach odbywają się apele tygodnia.

Przedemną leży cały plik blankietów pamiątkowych, listów, zaproszeń, ozdobnych dokumentów, które stanowią dla zainteresowanych (Klientów USC) również wartość pamiątkową. Jest m. in. księga z Białym Orłem i napisem: „USC. Niniejsza Księga została założona 25 grudnia 1972 roku. Dokonano wpisu przyjęcia na świat 49 999, 50 000 i 50 001 mieszkańca miasta Ostrowa Wielkopolskiego oraz trójjaczek”. Jest to dokument pamiątkowy uroczystych nadań imion dzieciom. Każdemu uroczystościom poświęcone są dwie strony. Na pierwszej stronie dane personalne nowo narodzonego, jego rodziców i opiekunów, na drugiej — życzenia dla dziecka i opiekunów, a nawet zdjęcia z przebiegu ceremonii.

Kiedy powstało nowe województwo kaliskie i zorganizował się Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, z siedzibą w Ostrowie Wlkp., istniał już dobry grunt do rozwinięcia

działalności. Zgodnie z tradycją miasta i całego regionu, ZW rozpoczął od nawiązywania współpracy ze wszystkimi organizacjami i instytucjami. Działacze Towarzystwa uczestniczyli w I wojewódzkim seminarium poświęconym sprawie rozwoju kultury obywatelskiej, które zorganizował Komitet Wojewódzki FJN i Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego dla kierowników USC i aktywów społecznego.

Dobra współpraca z Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz ZW Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i Komendą Chorągwi ZHP pozwoliła wejść Towarzystwu w szerokie kregi młodzieży. Zorganizowano w ciągu roku 46 nowych klubów Młodego Racjonalisty.

We wrześniu odbędzie się kurs dla kierowników klubów młodego racjonalisty jednolitego województwa południowo-zachodniej Polski — dodaje kierownik Biura ZW TKKS,

Krystyna Woźniczka — który organizujemy wspólnie z Międzwojewódzkim Ośrodkiem Doskonalenia Kadr Laickich we Wrocławiu. Jest już sporo zgłoszeń. Gęstnieje także sieć Uniwersytetów Powszechnych dla Rodziców, które od września będą działać w każdej gminie.

Dzięki znacznej pomocy Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego przy KW PZPR, rozwinęto dobrą pracę z lektorami. Zorganizowano już dla nich 4 seminaria, w czasie których omawiano także znaczenie tradycji i obyczajów świeckich w polskiej kulturze narodowej. Seminarium prowadził lektorzy KW PZPR i Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Laickich z Wrocławia. W ciągu roku lektorzy TKKS wygłosili na terenie województwa kaliskiego 680 odczytów.

Nowy Zarząd Wojewódzki TKKS stał się mocnym ogniem kaliskiego Frontu Jedności Narodu.

STANISŁAW MADEJ

STRONA

GŁOS — 16 VIII 1976

TEATRY

POZNAN
Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), g. 12.30, 15.30, 17.45, 20 „Z poniesionym czołem” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 12.15 „Pirat” (meks. b.o.), g. 14.30, 17, 19.30 „Szczęśliwy” (USA 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Straceńczy” (USA 18 l.).
GONG — g. 12, 16, 18 „Niezwykłe przygody Wiochów w Rosji” (wł. radz. b.o.), g. 10, 20 „Wkrótce będzie koniec świata” (jug. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Policjanci” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 15.30 „Kapitan Florian z młyna” (NRD b.o.), g. 18, 20 „Dzień puszczyka” (wł. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Klute” (USA 18 l.).
MALTA — g. 17, 19 „Deps” (jug. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Halo Taxi” (NRD b.o.), g. 17.30, 19.30 „Szaleństwo miłości” (norw. 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Ostatnie zadanie” (USA 18 l.), g. 20 seans zamk.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Milość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Czy pasujemy do siebie kochanie” (czes. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).
WARTA — g. 10, 15 „Zorro” (wł.-fr. b.o.), g. 12.30, 17.30, 20 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szczęśliwy” (USA 15 l.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-19.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Włki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 998.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ujazy 18, tel. 592-50; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 998.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Osiedle Przejazni paw. 141, Starościcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Zespół Rozrywk. Rozgłośni w Katowicach; 9.05 Po jednej piosence; 9.20 Słynne zespoły lud.; 9.45 „Pamiętniki Sopliwy” — fragm. książki H. Rzewuskiego; 10.10 Lato z Radiem; 12.25 Łódź na muzycznej antenie; 13.05 Goście „Sopcekiego Słownika 76”; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14.15 Tańce z różnych epok; 14.25 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn Włoblewski przedstawia; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Płyty Dawida Essex; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17.10 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebieg nie stop; 18.15 Warszawska Orkiestra PR i TV; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Dzw. plakat; 20.35 kłamowcy; 20.35 Konc. żywcem; 21.15 Spotkanie z W. Gilińskim; 21.45 Z archiwum jazzu; 22.20 Orkiestra Paula Mauriat; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Goście „Sopcekiego Słownika 76”; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 Aud. Studia Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy — Kurpie; 9.05 Wakacje Melomana; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.05 Literatura na świecie — „Mój Dagestan” — pow.; 10.20 Polska Orkiestra Kameralna w rep. barokowym; 10.40 Sprawy rodzinne — stała i nowe zegary; 11.00 Konc. Haydn na instrumenty dęte; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 „Młot Farona” fragm. eseju W. Zaleskiego go; 12.45 Wakacje melomana; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru a capella w Krakowie; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Pieśni Modesta Musorgskiego; 15.10 Radioferie; 16.05 Podhalanie nuty wierzchoła i krzesane; 16.10 Sonata triowa d-moll na 2 flety i basso continuo; 16.25 „Rodzinny tor prze szkód”; 16.30 Melodie z musicalu — Kabaret; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radiopress; 17.10 Słuchamy chórow dziecięcych; 17.20 Rep. literacki pt. „Teatr Złotej Jesieni”; 17.40 Gra pianistka B. Hesse-Bukowska; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.10 Tematyka baśniowa w twórczości kompozytorów słowiańskich; 19.30 Notatnik kulturalny;

Nowe numery telefonów

Automatyczne połączenie z Luboniem

W tym tygodniu zakończona zostanie akcja przełączania abonentów telefonicznych Lubonia do elektronicznej centrali telefonicznej Winogrady. Dzięki temu mieszkańcy Poznania będą mogli łączyć się z Luboniem bez pośrednictwa centrali międzymiastowej (co niekiedy trwało bardzo długo), a tylko po wykreceniu sześciocyfrowego numeru, który rozpoczynać się będzie liczbą 120. Również te instytucje i prywatni abonenci w Luboniu, którzy podłączeni byli do centrali debieckiej i posiadali „poznanijskie” numery, otrzymają nową numerację, także zaczynającą się na 120.

Wszyscy abonenci telefoniczni w Luboniu otrzymali już z Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji zawiadomienia o zmianie numeru i o nowym systemie łączności między swoją miejscowością a Poznaniem. (s)

Lew za 100 tysięcy

Kiedy przed kilku dniami redakcja „Głosu” podała informację, że dyrekcja Cyrku Wielkiego zamierza pozbyć się pięciu wystużonych lwów, ofiarowując je instytucjom lub osobom prywatnym — wiadomość ta wywołała bardzo duże zainteresowanie poznaniaków.

Tego dnia, kiedy tylko „Głos Wielkopolski” dotarł do naszych Czytelników, telefony w dyrekcji cyrku — jak poinformował nas zastępca dyrektora „Wielkiego”, Andrzej Sychalski — odzywały się bez przerwy od 7 do 23. Następnego dnia było ich już nieco mniej, lecz telefonów dzwoniły w dalszym ciągu.

Większość spośród Czytelników, posądzając nas o wypuszczenie w świat „kaczki dziennikarskiej”, bardzo ostrożnie starała się zwerifikować otrzymaną wiadomość w dyrekcji Cyrku Wielkiego. Nie chciano wierzyć, że cyrk pragnie ot, ta! sobie, ofiarować tyle pięknych zwierząt. Okazało się to jednak absolutną prawdą. „Koty” odsłużyły już swoje, a każdy z nich zjada dziennie 7 kg mięsa „konsumpcyjnego” (tego, które jemy wszyscy) — żeby pozostać tylko przy ekonomicznym aspekcie zagadnienia.

Jak motywowali w dyrekcji „Wielkiego” chęć otrzymania zwierząt poznaniacy, którzy wielokrotnie osobiście zgłaszali się do klatki, lub na połączenie telefoniczne potrafilili oczekiwać i dwie godziny?

Przed wszystkim większość z reflektantów wyobrażała sobie, że lew to coś w rodzaju domowego kocura, tyle że nieco większy i z tej racji może pilnować domu, ogrodu, zabudowań pod nieobecność właściciela. Ze z takim „kotkiem” spacerować można będzie po ulicach miasta, wzbudzając podziw (zawistę?) przechodniów.

Pomijam tu już absurdalne nieco i humorystyczne z lekką motywacją typu: telefonuje jakaś pani i twierdzi, że z chęcią zamieni swojego... męża na lwa; dzwoni starszy pan i wymieniając całą gamę nazw różnych zwierząt, uważa, że jego kolekcja nie będzie kompletna bez tego płowego zwierza. Z zupełnie poważną ofertą (najpierw telefonicznie, potem osobiście) zgłasza się pan, który za lwa pragnie przekazać dyrekcji cyrku 100 000 złotych...

Sporo osób wykrecał podany przez nas numer dyrekcji cyrku, by zapytać, czy przypadkiem nie mogłoby otrzymać tylko samej skóry. Marzy im się z pewnością futro lub skóra z dzikiego zwierza na ścianie, aby móc później wspominać, jak to się kiedyś polowało...

Ważne jednak, że wśród tysięcy telefonów, jakie wywołała nasza notatka, znalazły się również bardzo poważne oferty, które zostaną szczegółowo przeanalizowane przez kierownictwo Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych w Warszawie.

A lwy tymczasem, niepomne batalii, która się o nie toczy, wyjechały zupełnie spokojnie do bazy cyrkowej do Julinka koło Warszawy. Dyrekcja cyrku jest nadal jednak pośrednikiem tej niedoczekanej transakcji. (tg)

19.40 Arcydziela kameratystyki „Kwartet Haydnowski” W. A. Mozarta; 20.40 Ze słynnych dzieł opery franc. — Daniel Auber; 21.55 Teatr PR „Cała moja nadzieja” — słuch.; 22.35 Dzieła K. Serockiego; 23.40 Z wokalistyką na ty.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” — pow.; 9.10 Jolimb po polsku; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.05 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Polski jazz lat 50; 12.25 Za kierownicą; 13.05 Powiódka z rozrywką; 13.30 „Wizerunek człowieka rudego” — pow.; 14.10 W Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedź z różnych szuflad; 15.45 Ork. Paula Mauriat gra przeboje; 16.10 Rozrywajmy się, piosenki; 16.20 Saksofon i smyczki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 SOS dla Parku Kultury; 17.45 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 U. Sipińska z zespołem Ergo; 19 „Nad Niemnem” — pow.; 19.35 „Obiecenie Koryntu” — opera; 19.50 „Katar” — pow.; 20 Organowe brazyliana W. Wanderleya; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Gra i śpiewa ze-

Na zielonym rynku

Sezon na inicjatywę

Mała podaż owoców i warzyw, wysokie ceny, brak w godzinach popołudniowych podstawowych warzyw smakowych w sklepach spożywczych i wreszcie obecność na targowiskach osób, które z produkcją ogrodniczą nie mają nic wspólnego, oto — bywa — obraz dnia powszedniego na poznańskich zieloniakach.

Zdajemy sobie sprawę, że same zarządzenia administracyjne a więc: ustalanie cen maksymalnych (dla handlowców), stała kontrola jakości sprzedawanych produktów, aktualne cenniki — nie rozwiążą bieżących kłopotów zaopatrzenia, chociaż wpłyną na uporządkowanie warzywnego rynku. Podstawą jest jednak zwiększenie podaży warzyw i owoców. Jeśli ich będzie dość w handlu spożywczym, to zmniejszą się wahania cen, uspokoi się zielony rynek. Ale zawsze rozwiązaniem generalnym dla klienta będzie dostatek warzyw i owoców w rękach dużego dystrybutora, jakim chce być Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska.

W perspektywie zapewni tę podaż powinna wieloletnia kontraktacja u producentów owoców i warzyw. A dzisiaj, w sytuacji, gdy pęczek woszczyny potrzebny co dzień ko sztuje na rynku sześć złotych — co można zrobić dzisiaj? Chodzi przynajmniej o sprawne i skrzętne zebranie nadwyżek warzyw i owoców z wszystkich poznańskich ogrodów. Mamy na myśli bieżący skup, także od drobnych producentów.

W Poznaniu istnieją np. 81 ogrody działkowe o łącznej powierzchni 514 hektarów. Olbrzymia to baza nie tylko dla zaspokojenia potrzeb działkowców. Najlepszą ilustracją tego jest fakt, że zorganizowany przez WSOP w czerwcu i lipcu br. skup owoców, tylko w trzech prowizorycznych punktach skupu w ogrodach działkowych przez WSOP przyniósł: 66 ton agrestu, 32 tony porzeczki, 18 ton truskawek, 18 ton malin, czereśni i wiśni. Obecnie jednak spółdzielnia przerwała skup w ogródkach (ponoć brak: kadr, funduszu plac, ponoć nieopłacalność tego przedsięwzięcia...). I działkowicze znów muszą sami produkty swe dostarzać do WSOP.

Takie wygodnictwo handlu na pewno pomniejsza możliwości zdobycia towarów. Twierdzenie WSOP, że skup objazdowy jest nieopłacalny, jest chyba balamutne; znamy różnicę ceny skupu i sprzedaży, mamy też przykłady pełnej opłacalności skupu np. szmat czy odpadków konsumpcyjnych. Dlaczego więc nie opłacić się, właśnie WSOP, skupować np. warzyw smakowych, by wiazać je w pęczki woszczyny, które dziś na rynku kosztują 6 zł?... A sami działkowcy chcą rzecz ułatwić — proponują stałe dni skupu (soboty i niedziele). Chcąc nie chcąc powinna to zorganizować Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska.

Obecnie władze miejskie przypominają producentom-działkowcom o możliwości skrzyszania z postawionych specjalnie dla nich 10 ładnych wiat handlowych, ustawionych w różnych punktach miasta. Dotychczas nie zdobyły one wśród działkowców popularności. Poważną poprawę warunków zaopatrzenia powin-

goty”; 22.35 Wieczorna serenada. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12 — Program na dzień dobry; 15 — TV Technikum Rolnicze — Wakacyjne studium naukowych; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Kino Zwierzynca; 17.30 — Echo stadionu; 17.55 — Z cyklu: Kraj-obraz Polski „Miasto najstarsze” odc. 1 filmus. ser. prod. TV ZSRR; (kol.); 18.10 — Gorące serca — 18.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr Telewizji na Świecie — William Szekspir: „Król Lir”; 22.40 — Znasz go? Wnie wszystko — recital Dziś i jutro Sośnickiej (kol.); 23.10 Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 17.05 — „Czarne chmury” — film ser. prod. polskiej (kol.); 18 — Nowe dzielnice Moskwy — film APN (kol.); 18.30 — Obywatele z rezerwatów (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Osobliwe instrumenty — Buzuki; 20.40 „Kolobrzeg 76”; 21.10 — „Piosenki dla Was” — program TV CSRS (kol.); 21.30 — „24 godziny” (kol.); 21.40 — Zagraniczny film dokumentalny; 22.10 — „Winda” — program rozrywkowy (kol.).

ny przynieść również uprawienia, nadawane przez ministra handlu kierownikom sklepów — do bezpośrednich zakupów u producenta.

Są więc warunki, aby wszyscy odpowiedzialni mogli wykonać swoją inicjatywę. Na tę inicjatywę nie wolno nam czekać do nowych, przyszłorocznych zbiorów. W końcu jedynie pomidor i inne warzywa mają prawo dojrzewać wolniej. Ale — nie decyduje!

JERZY KNAPIK

Prztyczek

Niebezpieczne schody

Lokatorzy znają swoje obowiązki. Mają w terminie płać dzierżawę, dbać o mieszkanie, wypełniać skrupulatnie — pod groźbą sankcji — zalecenia administracji. Do czego mają prawo? Do proszenia, monitorowania i czekania na dobrą wolę administracji. Oto przykład. Od trzech lat 82-letni Franciszek J., lokator domu przy ul. Chudoby 7 (oficyna 3 ptr.) prosi o założenie poręczy na schodach. Trudno jest temu starszemu człowiekowi poruszać się po krętej klatce schodowej trzymając się gołych ścian. „Skazany” został na siedzenie w domu, a tak jeszcze lubi spacerować... Niestety — niebezpieczne schody na to nie pozwalają. (jk)

Fryzjerscy mistrzowie spotkają się w Poznaniu

120 najlepszych fryzjerów z całej Polski popisie się w Poznaniu swoimi umiejętnościami. Spotkają się oni 5 września w Sali Widowiskowo-Sportowej „Arena” na Fryzjerskich Mistrzostwach Polski Poznań — 76 organizowanych dla pracowników pionów Centralnego Związku Spółdzielczyści Pracy, ZSS „Społem” CZSR „Samopomoc Chłopska”, „Polen”, Centralnego Związku Rzemiosła.

W programie przewidziano konkurs o mistrzowskie tytuły we fryzjerstwie damskim i męskim. Poza tym zmierzają zwycięzcy mistrzostw z lat 1968-1975, a także sił swoich popróbują uczniowie zawodów, których wiek nie przekroczył 21 lat. Organizator — Zjednoczenie Wiodące Ogólnobranżowe Usług Fryzjerskich i Kosmetycznych traktuje te imprezy jako zachętę do podnoszenia kwalifikacji i kultury usług.

Mistrzostwom towarzyszyć będzie wystawa nowoczesnej aparatury, urządzeń i preparatów stosowanych obecnie we fryzjerstwie i kosmetyce. (len)

MO poszukuje świadków

W nocy z 22/23. VII. 1976 r. około godz. 0.30 w Poznaniu przed klubem „Od Nowa” mieszcącym się w Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii pobiło człowieka, który doznał obrażeń. Osoby będące świadkami zdarzenia lub przebywające w podanym czasie w pobliżu tego miejsca proszone są o zgłoszenie się do KMMO w Poznaniu, pl. Wolności 16 pokój 118, w godz. od 8 do 16, lub telefonicznie 41-25-77. (na)

tu się sprzedaje

Podobnie jak w ubiegłych tygodniach również w minioną niedzielę na poznańskiej GIELDZIE SAMOCHODOWEJ panował spory ruch. Mimo wakacyjnych miesięcy, wystawiono do sprzedaży kilkadziesiąt wozów. Oglądających było też dużo.

Największe zainteresowanie nadal wzbudzają „maluchy”, chociaż trudno przypuszczać, aby ktoś zdecydował się na zapłacenie 115-120 000 złotych za pojazd, który w tym roku opuścił fabrykę. A takie ceny widniały za szybami „Fiatów” 126p, ustawionych na placu przy ul. Bema lub podawane były ustnie przez właścicieli, którzy woleli raczej nie ujawniać na kartkach tak astronomicznych sum. A swoją drogą, personel giełdy powinien nieco energiczniej reagować w sytuacji, kiedy ktoś nie podaje ceny pojazdu wystawionego do sprzedaży. Trzeba po prostu takie samochody usuwać z giełdy.

Jeżeli chodzi o „Fiaty” 125p, których było chyba najwięcej na wczorajszej giełdzie, to wóz z silnikiem 1500 ccm, wyprodukowany w tym roku, był wyceniony na 235 000 złotych zaś w roku ubiegłym na 225 000 zł. Rocznik 1973 miał kosztować 150 000 zł, a rok starszy 141 000 zł. „Fiaty” 125p — 1300 ccm odpowiednio tańsze, o 15-20 tysięcy złotych, w zależności od rocznika.

Było też kilka „Syren”. Wóz z 1974 roku wyceniony został na 82 000 zł, z 1973 r. — 70 000 zł. Oferowano również do sprzedaży bardzo już starą „Syrenę” z 1964 roku za 33 000 zł. Jedna jedyna „Warszawa” z 1969 roku miała kosztować 72 000 zł.

Z wozów importowanych dużym zainteresowaniem cieszyły się „Skody”. Za samochód tej marki z 1973 roku żądano, 149 000 zł, natomiast z 1971 — 125 000 zł.

Były też „Wartburgi”: 1973 r. — 170 000 zł, 1970 r. — 130 000 zł; „Trabanty”: 1971 r. — 78 000 zł, 1968 r. — 67 000 zł; „Dacie”: 1975 r. — 185 000 zł i „Zaporożec”; 1975 r. — 130 000 zł.

INFORMACJA EKSTRA: sporo tym razem było ciężarówek i innych tego typu pojazdów. Przeważały „Stary”, „Nysy” i „Zuki”, których ceny były bardzo zróżnicowane, od 50 do 200 tys. złotych.

KOMIS TECHNICZNY przy ul. Dąbrowskiego 15 w Poznaniu, odwiedzają najczęściej posiadacze nietypowych samochodów, którzy szukają tam części zamiennych do swoich pojazdów.

Kiedy ostatnio odwiedziliśmy komis, na jego półkach leżały między innymi zawory ssące, wydechowe do „Volkswagena” za 2000 złotych, angielskie stacyjki samochodowe, które po drobnych przeróbkach można założyć do każdego pojazdu, cena 200 złotych za sztukę, stacyjka do samochodu marki „Skoda” 100 S za 450 zł.

Posiadacze „dwóch kółek” mogą zaopatrzyć się w komisie w kaski motocyklowe, które kosztują 4 000 złotych, natomiast 5500 złotych trzeba zapłacić za rajdowy kask samochodowy, angielskiej produkcji.

Była też głowica do „Zaporożca” — 1050 zł, błotniki do „Volkswagena” — 2000 zł, lewy przedni błotnik do „NSU” — 3200 zł. Używane opony do „Fiata” o wymiarach 135×13 kosztowały 3500 złotych — komplet, kolpaki do „Opla” — 800 zł, tarcza sprzęgłowa do „Volkswagena” 1200 zł, a pasta do czyszczenia chromów — 150 zł.

Miłośnicy tenisa mają okazję kupić w komisie rakiety produkcji ZSRR, które kosztują: drewniana — 800 zł a metalowa 1200.

Sporo miejsca na półkach komisowych zajmują kalkulatory. Ich ceny są bardzo zróżnicowane: od 5000 do 62 000 zł, za nowoczesny model, elektroniczny z ekranem i innymi technicznymi „szykanami”. (s)

tu się kupuje

ZARZĄD

Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej H. Cegielski
uprzejmie zawiadamia — że z dniem
16. 8. 1976 r. w biurach Zakładu Remon-
towo - Budowlanego przy ul. Osinowej 14a
ZOSTANIE DOKONANA ZAMIANA
NUMERU 32-19-71
NA NOWY 32-05-01.
3755-K1

Przetarg

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ulica
Dąbrowskiego 262/280 — o g ł a s z a j ą

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZO- NY na sprzedaż:

- samochodu osobowego FIAT 125p, nr sil-
nika 012611, nr podwozia 53174, rok produk-
cji 1970 — cena wywoławcza 100.485,—,
- samochodu terenowego GAZ-69, nr silnika
1615-72, nr podwozia 176271, rok produkcji
1969 — cena wywoławcza 37.500,—,
- samochodu terenowego GAZ-69, nr silnika
110854, nr podwozia 50881, rok produkcji
1970 — cena wywoławcza 37.500,—.

Przetarg odbędzie się w dniu 14. 9. 1976 roku
o godz. 10 na terenie Zakładu przy ul. Dąbrow-
skiego 262/280.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku
nieodbycia się pierwszego przetargu, w tym sa-
mym dniu o godz. 12 odbędzie się drugi prze-
targ nieograniczony na którym, ceny wywoław-
cze wyżej podanych pojazdów zostaną obniżo-
ne o 30 proc.

Pojazdy oglądać można w 2 dni przed prze-
targiem w godz. 10—13 pod wyżej wskazanym
adresem.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są
wpłacić w kasie Zakładu przy ul. Wawrzynia-
ka 43, w przeddzień przetargu wadium w wy-
sokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny. 3824-K1

WZS „OSWIATA” w Poznaniu Spółdzielnia Pracy

ORGANIZUJE

Z NOWYM ROKIEM SZKOLNYM:

- ◆ KURSY MISTRZOWSKIE i CZELAD-
NICZE w zawodach metalowych, elek-
trycznych i budowlanych,
- ◆ STUDIUM MISTRZÓW
DYPLOMOWANYCH,
- ◆ KURSY SPAWANIA elektrycznego
i gazowego — dla początkujących,
- ◆ KURSY PALACZY centralnego
ogrzewania,
- ◆ KURSY KIEROWCÓW SAMOCHO-
DOWYCH kategorii „B”.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy
Klasztornej nr 2, telefon 542-26, od godzi-
ny 8—18, w soboty do 15.

3616-K1

Praca Nauka

Przyjmę ucznia oraz po-
mocnika tapicerskiego. —
Warsztat Tapicerski, Po-
znań, ul. Piekary 8, 4396g

Gospoś, najchętniej sam-
otną, do samodzielnego
prowadzenia domu, bar-
dzo dobre warunki, pokój
— zatrudnie. Świerczew-
skiego 113a. 5844g

Uczeń, uczennica w zawo-
dzie cukierniczym, sprzą-
tacza na pół etatu — po-
trzebn. Bułgarska 60. 5321g

Tokarz emeryt lub renci-
sta — potrzebny zaraz.
Warsztat Poznań, Dąbrow-
skiego 80. 5366g

Fryzjerka potrzebna, po-
sada stała. Szymańskiego
10. 5339g

Przyjmę pranie w dom.
Józefa Kropińskiego, Poznań,
Matejki 61 m. 12. 5350g

Czeladnik krawiecki, po-
trzebn zaraz. Szewska 14. 6397g

Kupno Sprzedaż

Kupię dwie przyczepy cią-
gnikowe wywrotki, w do-
brym stanie. Andrzej Pa-
gowski, 98-300 Wielun, sta-
cja kolejowa. 814p

Sprzedam telewizor „Ko-
ra”. Głogowska 71 m. 38.
po godz. 16. 5923g

Sprzedam wózek głęboki.
Matejki 56 m. 10. 6215g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego — Oddział Obrotu Art. Wyposażenia Mieszkań

ZAPRASZA NA KIERMASZ MEBLI do Hali nr 22-MTP (wejście z ul. Świerczewskiego przy pawilonie Pewex-u) Kiermasz czynny od dnia 16 sierpnia br. codziennie od godz. 11.00 — 18.00 (z wyj. niedziel) Polecamy duży wybór mebli Życzymy pomyślnych zakupów

Sprzedam pszczoły z ula-
mi (15 rojów). Kopanina
18, tel. 641-01. 5943g

Sprzedam ciągnik C-330,
stan idealny. Wojciech
Kociszewski, Kiełpin 3,
woj. Zielona Góra. 1904-K2

Ciągnik Ursus C-323 —
sprzedam. Stan dobry. An-
drzej Merena. Przyleg 14,
gmina Strzelce Kraj. woj.
gorzowskie. 957p

Samochody

Kupię Fiat 125 do remon-
tu lub po wypadku. Tel.
400-46, w godz. 16—18. 6116g

Auto Serwice Przeźmiero-
wo, Szosa Poznańska 3,
dawniej Poznań, Kraszew-
skiego 30, wykonuje trwa-
łe gwarantowane, antyko-
rozyjne zabezpieczenia sa-
mochodów. 5132g

Lokale

2 studentki I roku poszu-
kują pokoju lub kawaler-
ki. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6402g.

W śródmieściu Konina —
sprzedam nowy zakład
fryzjersko - kosmetyczny
o pow. 30 m² lub odstą-
pię lokal z przeznaczeniem
na inną branżę. Konin,
tel. 284-54, od godz. 9 do
17. 959p

Zamienię mieszkanie 3-po-
kojowe na Łazarzu — na
dwa mieszkania jedno i
dwpokojowe. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6005g.

Odstąpię duży pokój z ła-
zienką dla trzech panie-
nek. Ul. Lelewela 38. 4997g

Wynajmę M-4 na Rata-
jach, komfortowe, cudzo-
ziemcom. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4897g.

Dwa mieszkania wyłączo-
ne po dwa pokoje, zamie-
nie na większe w domu
z ogrodem. Poznań, Świe-
czewskiego 124 m. 5, klat-
ka C, lub oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4623g.

Nieruchomości

Sprzedam dom wolnosto-
jący niezamieszkały, 100
m od jeziora i lasu, wraz
z dużym pomieszczeniem
gospodarczym, nadającym
się na warsztat, działka
zadrzewiona, 2.500 m², bli-
sko Poznania. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5248g.

Willę w Chybach sprze-
dam lub zamienię na mie-
szkanie własnościowe. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 5223g.

Sprzedam działkę rekrea-
cyjną z domkiem miesz-
kalnym, granica Pozna-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5259g.

Sprzedam dom z ogrodem
1.200 m² lub piętro domu
z garażem, w Luboniu 1.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5266g.

Sprzedam domek letni w
stanie surowym, 4 poko-
je, łazienka, kuchnia, 60
km od Poznania, nad je-
ziorem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5137g.

Dom z ogrodem lub pół
willi wyłączonej z kwa-
terunku — Kupię, okolice
Poznania lub Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5146g.

Kupię domek jednorodzin-
ny, okolica Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 5093g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny w Cielczu. Buł-
czyński, Cielcza, ul. Jaro-
cińska 46, poczta 63-200
Jarocin. 5019g

Sprzedam dom mieszkal-
ny z ogrodem w Szamo-
tułach. Po kupnie wolne
mieszkanie 90 m². Szamo-
tuły, tel. 205-88, dzwonić
po godz. 19. 4831g

Sprzedam dom trzy poko-
je, kuchnia, zabudowania
gospodarcze i ogród. Wia-
domość: Stefanowo 33,
gmina Zbąszyń 64-360. 4985g

Wynajmę 4 uczniom 2 po-
koje umebelowane. Luboń
4. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5269g.

Sprzedam halę rozbiera-
lną z konstrukcją stalowej
o wym. 16x8, wys. 3 m,
nadającą się na warsztat
ul. Daszyńskiego 11, tel.
101, po godz. 20. 4500g

Kupię ogródek działko-
wy. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4767g.

Kupię domek z ogrodem
w Lesznie lub okolicy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4784g.

Zguby Różne

Zgubiono prawo jazdy
kat. A i T nr 0496 na na-
zwiszko Urszula Woźnicz-
ka, wydane przez Wydział
Komunikacji w Nowym
Tomyślu. 4669g

Dnia 11. VIII. 76 r., na ul.
Ratajezaka 27, pozosta-
wiono teczkę wraz z do-
kumentami, na nazwisko
Zdzisław Maj, zam. w Ro-
sennie, 62-140 Skoki. Ucz-
ciwego znalazcę proszę
choćby o zwrot dokumen-
tów. 6331g

ZAKŁAD ENERGETYCZNY Poznań

UNIWAŻNIA

zaginioną
PŁOMBOWNICZĄ
nr 360 - ZEP.

Jednocześnie ostrzega
się przed jej użyciem.
3764-K1

Dnia 14 lipca zgubiono
marynarkę, siatkę i lak-
ę. Zwrot wynagrodze-
nia. Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6364g.

Przyjmę akwizycję, po-
siadam samochód Warsza-
wa. Tel. 400-46, od godz.
16—18. 6117g

Zgubiłem książeczkę krwio-
dawcy nr 3471. 5323g

Cyklinowanie bezpyłowe
parkietów, podłóg, lakie-
rowanie. Tel. 647-95, Kan-
tak. 4071g

Warsztat Elektro-Auto —
Poznań, Chodzieńska 17 —
wykonuje: naprawy — u-
zwajanie, prądnic, rozru-
szników, silników elek-
trycznych. 4442g

Wykonuję ogrodzenia, po-
siadam własny transport.
Informacje: Śniadeckich
6 m. 9, godz. 16—19. 4387g

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Zakład Obrotu Opalem, Paliwami i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu

prosi wszystkich odbiorców indywidual-
nych, którzy dokonali zakupu materiałów
ściennych — przed

DNIEM 14 LIPCA 1976 r.

w byłym Przedsiębiorstwie Handlu Opalem
i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu
w placówkach Zakładu Paliwami, Opalem
i Materiałami Budowlanymi — Poznań
oraz w Gminnych Spółdzielniach „Samo-
pomoc Chłopska” na terenie woj. poznań-
skiego — o odbiór zakupionych
materiałów ściennych

DO DNIA 30 WRZEŚNIA 1976 r.

Zlecenia niewykorzystane w wymienio-
nym terminie podlegają anulowaniu.

3805-K1

KOMUNIKAT ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ

w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11
zawiadamia Odbiorców energii elektrycznej,
że następujące jednostki terenowe Zakładu
działające na terenie

REJONU ENERGETYCZNEGO CHODZIEŻ

ZOSTAŁY PRZENIESIONE
do nowych pomieszczeń.

Aktualne adresy i numery telefoniczne
są następujące:

1. Pogotowie Energetyczne Chodzież
ul. Notecka 28, telefon 200-50
2. Pogotowie Energetyczne Damasławek
ul. Piotrowska 5, telefon 52

Granice działalności
wyżej wym. jednostek terenowych
pozostają bez zmian.

3766-K1

Dnia 10 sierpnia 1976 roku zmarł BRONISŁAW FURMANEK

długoletni pracownik,
odznaczony Srebrną Odznaką „Zasłużonego
Pracownika PPB nr 3”.

W Zmarłym straciłmiś sumiennego i ofiar-
nego pracownika oraz dobrego kolegę.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy szczer-
ego współczucia.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3

2056-K3

S. + P.

STANISŁAW SOBEK

mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść,
brat i dziadek, zmarł dnia 13 sierpnia 1976 r.
opatrzone Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Mottęgo 5 m. 9.

2064-U3

Dnia 11 sierpnia 1976 r. zmarł nasz długoletni,
sumienny i oddany pracownik

JOZEF JASKOWSKI

Zegnamy Go z głębokim żalem, wyrażając
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczu-
cia.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
i współpracownicy

Poznańskich Zakładów Koncentratów
Spożywczych „AMINO”.

2057-K3

Dnia 12 sierpnia 1976 r. zmarł nagle

FRANCISZEK LANGE

b. długoletni st. inspektor finansowy
Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Zmarły był cenionym fachowcem, wzorowym
pracownikiem i kolegą.

Zonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy
współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy

Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 sierpnia br. o go-
dzinie 13.30 na cmentarzu junikowskim.

6396g

W dniu 12 sierpnia 1976 r. zmarł po ciężkiej
chorobie długoletni i zasłużony pracownik na-
szej instytucji.

mgr ANDRZEJ WOJDYŁO

dyrektor III Oddziału
Powszechnej Kasy Oszczędności w Poznaniu,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Od-
znaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Wo-
jewództwa Poznańskiego”.

W Zmarłym straciłmiś cenionego zwierzchni-
ka i serdecznego kolegę.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
16 sierpnia br. o godz. 14.15 na cmentarzu jun-
ikowskim.

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają

PRACOWNICY
III Oddziału PKO w Poznaniu

6326g

† Dnia 14 sierpnia 1976 r. zasnął w Bogu nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, śp.

IGNACY TALARCZYK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
RODZINA

Ul. Sosnowa 3.

6478g

WYTNIJ! — ZACHOWAJ!

KSERO I ŚWIATŁOKOPIA

Spółdzielnia Rzem. Wytw. Różnej
„WARTA”

Poznań, ul. Zwierzyniecka 13a

ZAKŁAD USŁUGOWY LUBOŃ

ul. Ziemniaczana 5

dojazd autobusem C nr 101 od godz. 8—14.

3620-K1

UWAGA! UWAGA!

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji
Samochodowej w Poznaniu

zawiadamia, że od dnia 1 lipca 1976 roku
prowadzą działalność następujące Woje-
wódzkie Ośrodki Koordynacji Przewozów:

1. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji
Przewozów w Poznaniu,
przy ul. Towarowej 45,
telefon 622-41, 598-91, telex 0415275
2. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji
Przewozów w Koninie,
przy ul. Wodnej 39, telefon 288-82
3. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji
Przewozów w Kaliszu,
przy ul. Wrocławskiej 30/38,
telefon 47-60, 44-10, telex 0412212
4. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji
Przewozów w Lesznie,
przy ul. Narutowicza 76,
telefon 27-31, telex 0415466.

Zadaniem Ośrodków jest udzielanie
wszelkich informacji o możliwościach
przewozu ładunków i organizowanie tych
przewozów taborem samochodowym, a
zwłaszcza w zakresie:

- możliwości nadania ładunków do
przewozu,
- przyjmowania zgłoszeń na przewozy
ładunków,
- przyjmowania zgłoszeń czasowo wol-
nego taboru samochodowego i urzą-
dzeń ładunkowych,
- zagospodarowania próżnych przebie-
gów samochodów powracających do
zajezdni macierzystych,

Szczegółowych informacji udzielają O-
środki codziennie w godzinach od 6—22,
w soboty od 6—18.

3812-K1

† Dnia 13 sierpnia 1976 r. zmarł w Panu mój
drogi mąż, troskliwy ojciec i teść, brat, szwa-
giel, wujek i ukochany dziadek, przeżywszy
lat 68, śp.

WŁADYSŁAW GOGOLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm.
o godz. 14.20 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Raszyńska 10 m. 5.

† Dnia 14 sierpnia 1976 r. odszedł od nas na
zawsze po długich i ciężkich cierpieniach,
namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

JAN PŁOCIENNIK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 17
na cmentarzu staroleckim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Nowosądecka 3.

2063-U3

Pływacki Puchar Europy

We włoskiej miejscowości Pesca zakończyły się niedzielną zawody grupy A Pucharu Europy mężczyzn w pływaniu. Puchar zdobyli pływacy ZSRR, zdecydowanie wyprzedzając ekipy RFN i Wielkiej Brytanii. Dopiero na piątym miejscu znaleźli się zawodnicy NRD, którzy jednak wystąpili bez Rolanda Matthesa i Rogera Pytla. Ostatnie miejsce w grupie A zajęła ekipa Hiszpanii, która w kolejnej edycji Pucharu wystąpi już w grupie B.

Polscy pływacy nie zdołali wywalczyć awansu do grupy B Pucharu Europy, zajmując ostatecznie w grupie C drugie miejsce za zespołem CSRS.

Dobrze spisali się polskie pływaczki zajmując w grupie B Pucharu Europy drugie miejsce za ekipą Belgii. Nasze zawodniczki wyprzedziły zespoły CSRS, Włoch, Hiszpanii i Szwajcarii.

Wyniki drugiego dnia: 800 m st. dow. — 1. Karine Verbaumen (Belgia) — 9.03,4; 5. Iwona Wejch (Polska) — 9.44,2; 200 m st. dow. — 1. Anne Richard (Belgia) — 2.16,0; 3. Jolanta Kupis (Polska) — 2.13,3.

Bardzo dobrze spisała się w pierwszym dniu zawodów Anna Skolarczyk, która wygrała wyścig na 100 m st. klas. — 1.14,8 wyprzedzając Włoszkę Iris Corniari — 1.16,5. Zwycięstwo odniosła także Joanna Pizoniówna na 200 m st. zm. z czasem 2.27,1. Bardzo dobrze popłynęły nasze zawodniczki w sztafecie 4x100 m st. zm., zajmując drugie miejsce i poprawiając rekord Polski czasem 4.33,3. Pierwsze miejsce zajęły w tym wyścigu pływaczki Belgii — 4.32,5. (PAP)

A. Richter — 11,06 na 100 m

We Frankfurcie n/Menem rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa RFN. Najlepszy rezultat pierwszego dnia zawodów uzyskała złota medalistka z Montrealu Annegret Richter, która przebiegła 100 m w czasie — 11,06. Drugie miejsce zajęła Annegret Kroniger, a trzecie Elvira Possekel — obie po 11,42. (PAP)

B. Lizak pierwszy w XIII Maratonie Morskim

W sobotę na 19,5-kilometrowej trasie rozegrano XIII Morski Maraton Pływacki. Start znajdował się w porcie rybackim na Helu, a meta w Gdyni. Ostatecznie na starcie stanęło 14 osób, w tym jedna zawodniczka i 4 zawodników z CSRS.

Zaraz po starcie utworzyła się czołówka, w której znajdowali się:

Automobilizm

Wielka nagroda Austrii dla Johna Watsona

Rozegrane w Zeltwegu wyścigi sa samochodowe formuły 1 o „Wielką Nagrodę Austrii” zakończyły się zwycięstwem Irlandczyka Johna Watsona, który pokonał trasę 319,194 km (64 rundy) w czasie 1:30.07,35, osiągając przeciętną szybkość 212,43 km/godz. Zwycięzca jeździł na samochodzie „Penske”. Kolejne miejsca zajęli: 2. Jacques Laffite (Francja) na Ligier — 1:30.18,55; 3. Gunnar Nilsson (Szwecja) na Lotus — 1:30.19,04 i 4. James Hunt (W. Bryt.) na McLaren — 1:30.20,30. Jedno okrążenie najszybciej pokonał James Hunt w czasie rekordu toru osiągając przeciętną szybkość 221,8 km/godz.

Po 11 wyścigach w klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Austriak Niki Lauda — 58 pkt. przed Jamesem Huntem — 47 pkt. John Watson zajmuje piąte miejsce — 18 pkt. (PAP)

Puchar Davisa

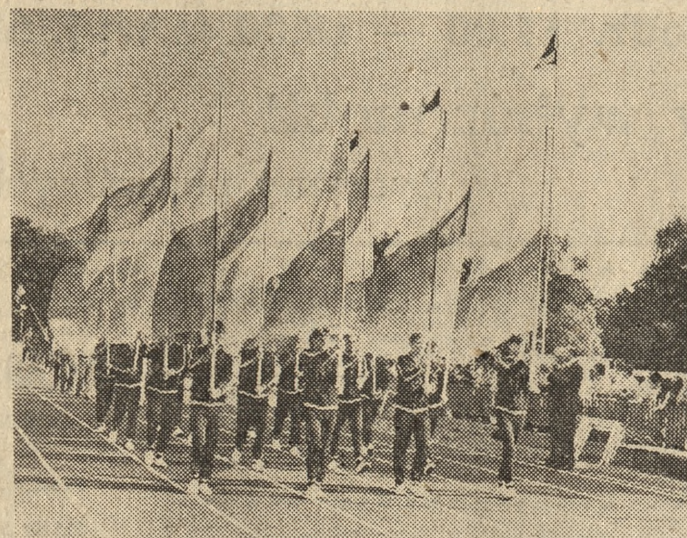
Awans ZSRR

W Tbilisi zakończył się mecz finałowy strefy europejskiej (grupa A) Pucharu Davisa, w którym tenisisci ZSRR pokonali Węgry 4:1. W ostatnim dniu meczu Aleksander Metreweli (ZSRR) pokonał Balazsa Taroczego (Węgry) 7:5, 6:1, 9:7; a Tejmuraz Kakulja (ZSRR) zwyciężył Janosza Benyika (Węgry) 6:4, 6:3, 3:6, 6:3, 6:1. (PAP)

Lekkoatleci NRD najlepsi w XVIII Międzynarodowej Gwardyjskiej Spartakiadzie

W dniach 14 i 15 bm. na stadionie Olimpij w Poznaniu na Golecinie odbyły się zawody XVIII Międzynarodowej Gwardyjskiej Spartakiady w lekkiej atletyce kobiet i mężczyzn. Startowało około 230 starszych junierek i juniorów (do lat 19) z Bułgarii (Lewski-Spartak), CSRS (Ruda Hvezda), NRD (Dynamo), Rumunii (Dinamo), Węgry (Ujpesti Dozsa), ZSRR (Dynamo) i Polski (Gwardia). Zgodnie z oczekiwaniami zwyciężyła doskonale przygotowana reprezentacja NRD, gromadząc 166 punktów.

Drugie miejsce zajęła drużyna ZSRR — 124 pkt. Ekipa radziecka wyprzedziła tylko Piątą była CSRS — 74 pkt.,



Ceremonia otwarcia XVIII Międzynarodowej Gwardyjskiej Spartakiady w lekkiej atletyce. Na zdjęciu: czołówka defilady na bieżni stadionu Olimpij.

Fot. (2) — H. Kamza

o jeden punkt rewelacyjnych Bułgarów. Zespół bułgarski po pierwszym dniu prowadził nawet w ogólnej punktacji — z 69 pkt. przed Polską — 67 pkt. i NRD — 61 pkt. Reprezentacji Gwardii nie udało się utrzymać bardzo dobrej loka-

Śląsk - Sachsenring 3:2

We Wrocławiu spotkały się 14 bm. w towarzyskim meczu czołowe piłkarskie drużyny Polski i NRD — Śląsk Wrocław i Sachsenring Zwickau. Wygrała polska drużyna 3:2 (2:2).

wielokrotny uczestnik i zwycięzca tej imprezy Zygmunt Kowalski, młody szczecinianin Bogusław Lizak oraz Marek Duchnowicz ze Stargardu Szczecińskiego. Po jednej trzeciej dystansu zdecydowanie prowadzenie objął Bogusław Lizak, który nie oddał go już do mety, kończąc wyścig z jeszcze sporym zapasem sił. Jedyną czołową zawodniczką w drugiej połowie dystansu jednego z zawodników CSRS. Wszyscy uczestnicy maratonu dopłynęli do mety.

Oto wyniki: 1. Bogusław Lizak (Stal St. Szczecin) 5:14,32; 2. Zygmunt Kowalski (KSZO Ostrowiec) 5:20,10; 3. Marek Duchnowicz (Nep tun Stargard) 5:22,50; 4. Adam Szymański (KSZO Ostrowiec) 5:43,12; 5. Jan Zug (Siemianowiczanka) 5:51,48; 6. Paweł Tomes (CSRS) 5:53,05; 7. Jiri Simandl (CSRS) 6:07,48; 8. Adam Zakrzewski (WOPR Poznań) 6:11,55; 9. Robert Schaefer (AZS Politechnika Kraków) 6:14,43; 10. Zbigniew Jaworski (WOPR Kraków) 6:28,45; 11. Ryszard Wysocki (WOPR Kraków) 6:46,40; 12. Petr Kolar (CSRS) 7:33,50; 13. Jolanta Lipińska (AZS Katowice) 8:23,05; 14. Zdenek Jonki (CSRS) 9:04,14.

Zastal — Lech 0:4

Przygotowujący się na obozie w Siubicach do rozgrywek sezonu 1976/77 piłkarze poznańskiego Lecha rozegrali towarzyskie spotkanie z Zastalem w Zielonej Górze. Kolejny wygrali zdecydowanie 4:0. Trzy bramki zdobył Szpakowski, a jedną Kasalik. Wszystkie gole padły z akcji po dośrodkowaniach Justka.

Jeśli chodzi o sytuację kadrową Lecha, to najprawdopodobniej już w pierwszym meczu z Arką w Gdyni wystąpi Romuald Chojnacki. Natomiast trwają rozmowy z Zagłębiem Wałbrzych w sprawie przejścia do poznańskiego klubu utalentowanego junióra Grobelnego. Wreszcie wiadomość ostatnia — dzisiaj do trenujących w Siubicach kolegów dołączył Roman Jakóbczak. Będzie on grał w mistrzowskich meczach kolejarzy do momentu otrzymania zgody na wyjazd do Francji. (ad)

szóste Węgry — 49 i siódme Rumunia — 42 pkt.

Najlepsze rezultaty uzyskano w drugim dniu zawodów. Ich autorami byli lekkoatleci NRD-owscy: Deltav Gerstenberg, który zwyciężył w rzucie młotem — 69,64 i Merina Cohiller pierwsza na 800 m — 2,02,99. W tej drugiej konkurencji doskonale wynik uzyskała druga na mecie rodaczka Cohiller — Regina Sablitzky 2,04,94.

Na dobrym poziomie stał konkurs skoku w dal kobiet, gdzie trzy zawodniczki przekroczyły 6 metrów. Wygrała N. Żujewa (ZSRR) 6,16 przed E. Kosa (Węgry) 6,12, K. Hnai-gera (NRD) 6,04 i R. Dimitrową (Bułgaria) 6,00. E. Tomczak z poznańskiej Olimpij była szóstą — 5,76. Bieg na 200 m mężczyzn wygrał K. Hill (NRD) 22,11, a sztafetę 4x400 m kobiet NRD w dobrym czasie 3,36,65. Polska po emocjonującej walce na ostat-nich metrach wyprzedziła ZSRR i uzyskała rezultat 3,49,33.

W pierwszym dniu spartakiady bardzo dobrze wypadła olimpijka z Montrealu, rezerwowa sztafeta złotych medalistek 4x400 m Margit Sinzel z NRD. Wygrała ona pewnie bieg na 400 m — 53,19. Hanna Sza-żek z Olimpij była trzecią — 56,48. Na 400 m mężczyzn zwyciężył Mikolaj Labanow z ZSRR 48,52 przed Wiesławem Pawlakiem z Olimpij — 49,52. Nie zawiódł Krzysztof Tomczak, również reprezentant gwardyjskiego klubu z Poznania. Zwyciężył on w skoku w dal — 7,31 wyprzedzając Wasilija Growneczkowa (ZSRR) — 7,29. Na 110 m ppł. najszybszy okazał się Jurij Czernawlow (ZSRR) — 14,40. W pchnięciu kulą kobiet Karin Krasik

Piłka nożna

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Polonia Bydgoszcz — Olimpia Poznań 1:1
Gwardia W-wa — Jagiellonia Białystok 0:1
Lechia Gdańsk — Avia Świdnik 3:0

Arkonia Szczecin — Gwardia Koszalin 2:1
Olimpia Elbląg — RKS Ursus 1:0
Motor Lublin — Stoczniovec Gdańsk 3:0
Bałtyk Gdynia — Zagłębie Wałbrzych 2:2

GRUPA POŁUDNIOWA

Górník Wałbrzych — Star Starachowice 1:0
Siarka Tarnobrzeg — Stal Rzeszów 2:0
Piast Gliwice — Polonia Bytom 1:0
Urania Ruda Śląska — BKS Bielsko 1:1
GKS Katowice — Sparta Zabrze 2:0
Hutnik Kraków — Wisłoka Dębica 2:2
Malapanew Ozimek — Moto-Jelcz (przełożony na inny termin)

(NRD) zdystansowała swe rywalki wynikiem 17,11. Dobry rezultat uzyskał Lutz Zauber (NRD) na 1.500 m — 3,46,61. Podobnie jak i dzień później na 5.000 m wyprzedził on Władimira Borówkę (CSRS) 3,50,26 (na 5.000 m odpowiednio 14,31,61 i 14,31,65). Na 100 m kobiet triumfowała Romy Schneider (NRD) — 11,89. Bieg na 2.000 m z przeszkodami wygrał Paweł Lorenc (Polska) 5,51,27 (Jacek Konieczny z Olimpij był piątą — 5,55,94). Na 100 m mężczyzn najszybciej finiszujący Kawsten Hill (NRD) — 10,94 wyprzedził Ryszarda Siejaka z Olimpij — 11,04. Wreszcie w skoku wwyż kobiet Elżbieta Chłudzinska (Polska) pokonała Heike Donirechs (NRD). Obydwie uzyskały po 177 cm.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: juniorzy 800 m — Wagenkusch (NRD) 1,53,20; 400 m ppł. — M. Labanow (ZSRR) 52,17 (G. Grzegorzewski z Olimpij był trzeci — 53,70); wwyż — W. Getow (Bułgaria) 208 cm (rek. życiowy); tyczka — J. Newaj (Węgry) 4,40; trójskok — R. Goring (NRD) 15,62 (szóstą K. Tomczak 14,43); kula i dysk — M. Gusjew (ZSRR) 16,41 i 54,04; oszczep — M. Sawow (Bułgaria) 63,68; 4x100 Bułgaria 42,51 przed Polską 42,63 i 4x400 Polska 3,14,36. Juniorzy: 200 m — M. Sinzel (NRD) 23,99; 100 m ppł. — Golowkina (ZSRR) 14,23; dysk — P. Wendlandt (NRD) 56,36; oszczep — C. Michajłowa (Bułgaria) 44,16; 4x100 m — NRD 46,61.

A. K.



Na najwyższym stopniu podium stoi zwycięzca konkurencji skoku w dal — Krzysztof Tomczak z poznańskiej Olimpij.

Warta — Widzew 3:3

Dzielna postawa piłkarzy „zielonych”

Na stadionie Warty im. 22 Lipca odbył się wczoraj wobec około 4.000 widzów towarzyski mecz piłkarski w którym zmierzyły się zespoły Warty (liga międzywojewódzka) i Widzewa (I liga). Niespodziewanie korzystny rezultat uzyskali gospodarze 3:3 (3:1).

W I połowie pojedynku „zieloni” byli drużyną zdecydowanie lepszą. Przeprowadzili więcej składnych akcji, częściej i celniej strzelali. W 18 min. Warta prowadziła 2:0, a bramki zdobyli: Kuchnicki w 14 min. i Nitschke w 18 minucie. Rozmiary porażki zmniejszył w 20 min. jeden z lepiej grających zawodników łódzian Pyrdola, ale już 3 minuty później było 3:1 po celnym strzale Wiśniewskiego. Oprócz bramki uzyskanej przez Pyrdolę goście mieli jeszcze przynajmniej dwie doskonałe sytuacje do poprawy rezultatu (2 i 23 min.).

Łuczniectwo

Surma pierwsza w Prudniku

W Prudniku odbyła się 15 bm. trzecia runda drużynowych mistrzostw Polski w łuczniectwie. Wygrała Surma Poznań — 11,273 pkt. przed Resovią — 11,249 i Marymontem Warszawa — 11,079. Po trzech rundach prowadzi Surma — 33,959, przed Resovią — 33,313 i Obuwnikiem Prudnik — 32,724 pkt.

Podczas tych zawodów padły dwa rekordy Polski. Barbara Bal-cak (Resovia) uzyskała w strzelaniu na 70 m 302 pkt. (poprzedni 299 pkt.), i Tadeusz Malicki (Surma) uzyskał na 30 m 349 pkt. (poprzedni 346). (PAP)

Drużyna Szurkowskiego wyprzedziła kaliszzan

Dokończenie ze str. 1

Brzeźny, Matusiak i Kowalski. Gwarantowało to wysoki poziom i atrakcyjność imprezy.

Kibice, którzy przybyli śledzić przebieg wyścigu nie zawiedli się. Emocji było sporo. Poszczególne drużyny wyruszały na trasę o długości 92 km w odstępach 3-minutowych, przy czym najlepszych sześć drużyn z ubiegłorocznych mistrzostw Polski przystąpiło do walki na końcu całej stawki 26 zespołów. O pozycji poszczególnych z nich na trasie można się było zorientować dopiero po przejechaniu przez kolarzy półmetka.

Początkowo dość długo prowadziła z czasem 58 min. 41 sek. warszawska Polonia, prowadzona przez byłego trenera kadry narodowej — Wojciecha Walkiewicza. Rezultat ten poprawił dopiero kolarz Włóknarza Kalisz, który wyruszył na trasę jako 13 zespół. Osiągnął on bardzo dobry czas 57 min. 21 sek. Kilka następnych zespołów, choć w ich barwach jechali o wiele bardziej renomowani zawodnicy, nie potrafili pokonać tej części trasy szybciej. Dokonał tego dopiero startujący jako ostatni — mistrzowie Polski — zawodnicy Dalmelu Wrocław z Szurkowskim i Brzeźnym, osiągając czas 56 min. 23 sek.

Kolejność zespołów na półmetku była następująca: 1. Dolmel Wrocław, 2. Włóknarz Kalisz, 3. Flota Gdynia (w jej barwach jechał Mytnik), 4. Ziemia Polska (w zespole tym startował Szozda), 5. Stomil Poznań. Drużyna LZS Wielkopolska mająca w swoich szeregach Kowalskiego i Andrzeja jęwskiego była dopiero 13.

O wielkim pechu na trasie wczorajszego wyścigu mogą mówić kolarze Lecha. Jeszcze na pierwszej części trasy mieli oni dwa efekty, a kiedy tuż za półmetkiem kolejny kolarz tego zespołu przebił gumę, trener Marchewka uznał, że w tych warunkach nie ma sensu kontynuować wyścigu, i wycofał swoich podopiecznych z trasy.

Kiedy kolarze Włóknarza Kalisz zameldowali się na mecie, a sędziowie odczytali rezultat 1 godz. 56 min. 16 sek., wiadomo było, że kaliszanie uplasują się w ścisłej czołówce wyścigu. Z niepokojem oczekiwaliśmy przyjazdu drużyn, które mogły im zagrozić. Pierwszym z nich była Flota Gdynia, lecz uzyskała ona czas o 23 sek. gorszy od Włóknarza. Podobnie było z innymi drużynami: Stomilem, Ziemią Polską i Legią. Lepsi od kaliszzan okazali się tylko kolarze Dalmelu.

Wicemistrzowski tytuł Włóknarza jadącego w składzie Jerzy Głowacki, Tadeusz Głowacki, Edward Gałczyński i Grzegorz Biela-szewski jest dużym sukcesem tej drużyny. Wspomnieć w tym miejscu wypada, że kilka dni temu ci sami zawodnicy zdobyli również

tytuł wicemistrza Polski w wyścigu torowym na 4 km.

Oto końcowe rezultaty wczoraj-szych zawodów: 1. Dolmel Wrocław (Brzeźny, Szurkowski, Faltyn, Klimczak) — 1:54,51; 2. Włóknarz Kalisz — 1:56,16; 3. Flota Gdynia (Mytnik, Ebel, Wojtas, Kłopotajło) — 1:56,39; 4. Stomil Poznań (Gogolewski, Kaczmarek, Obiegała, Świętek) — 1:56,57; 5. Ziemia Polska (Szozda, Barcik, Wawrzuta, Piela) — 1:57,46; 6. Legia Warszawa (Tomaszewski, Fryca, Wasat, Szczepkowski) — 1:57,51. Trzynaste miejsce wywalczyła LKS Ziemia Wielkopolska (Kowalski, Andrzejewski, Wujec, Bińkowski) — 2:01,14, a osiemnaste Polonia Piła (Steinke, Macieszek, Bartel, Zymelski) — 2:02,49.

Dzisiaj w Szamotułach ciąg dalszy kolarskich emocji. O godz. 17 rozpocznie się kryterium uliczne o długości 50 km (25 okrążeń po 2000 m). Swoją udział zapowiedziało wielu czołowych kolarzy ze Stanisławem Szozdą na czele. Start i meta wyścigu przy ul. Sportowej. (wł)

Młodzi polscy wioślarze bez medalu

Polscy wioślarze nie zdobyli medalu na mistrzostwach świata juniorów, zakończonych w austriackiej miejscowości Villach. Dwie nasze osady startujące w sobot-nich finałach zajęły czwarte lokaty. Nasza dwójka ze sternikiem uzyskała rezultat 5:37,34. Wyścig ten wygrała osada NRD — 5:30,3 przed ZSRR — 5:35,95 i USA — 5:37,07. Za Polską osadą znalazły się RFN — 5:42,55 i Jugosławia — 5:46,20. Wioślarze NRD triumfowali również w wyścigu finałowym dwójek podwójnych. Zwycięska osada uzyskała czas — 4:55,37 i wyprzedziła RFN — 4:59,68, Hiszpanię — 5:02,62, Polskę — 5:07,33, Norwegię — 5:09,39 i CSRS — 5:13,41. (PAP)

J. Walker pokonany

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Londynie niespodziewaniej porażki doznał rekordzista świata na 1 milę, złoty medalista olimpijski w biegu na 1500 m, Nowozelandczyk John Walker. W sobot-nim biegu na 800 m na stadionie Crystal Palace Walker uzyskał czas — 1.47,75 i przegrał z Brytyjczykiem Steve Ovettem — 1.47,1.

TELEWIZJA

2 000 dni Kazimierza Górskiego

„Coś było i nagle się skończyło” powiedział w pewnym momencie niedzielnego programu telewizyjnego Kazimierz Górski. W lapidarnym określeniu zawarł chyba odczucia wielu sympatyków piłkarstwa w Polsce. Istotnie finały X Mistrzostw Świata były dla nas radosnym przeżyciem, czyniąc — przynajmniej raz jeszcze — stanowiło przyjemne zaskoczenie; ale też potem skończyło się i nie wiadomo kiedy będziemy świadkami podobnej serii sukcesów. Po mistrzostwach w RFN był bowiem jeszcze tylko jeden naprawdę udany mecz reprezentacji prowadzonej przez Kazimierza Górskiego. Owo 4:1 z Holandią na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Wydawało się po tak efektownym zwycięstwie nad doskonałym rywalem, że Polska jest ... najlepsza na świecie. Był to jednak raczywiście tylko wspaniały atak husarii. Ofensywa nie do odparcia, ale już ostatnia.

Spodziewałem się, iż program telewizyjny „2000 dni Kazimierza Górskiego” będzie ciekawy, dynamiczny, w jakimś sensie niezwykły, podobnie jak i człowiek o którym miał mówić. Właśnie o takim człowieku, że wreszcie pokazał nam Górskiego, jako człowieka, a nie jako maszynkę udzielającą wypowiedzi czy wywiadów. W programie TV tylko w drugiej jego części pozwolono odchodzić trenerowi bardzo szczerze wyrazić kilka wcześniej niepublikowanych sądów. Przypało, iż przed rewanżowym meczem z Holandią górę wzięły sprawy prywatne i że zabrakło wówczas mobilizacji, a potem walki na boisku. Stwierdził też uczciwie, iż nie starczyło mu cierpliwości w montowaniu drużyny na Montreal, a także i to, że przy pełnej koncentracji mecz finałowy podczas XXI Olimpiady był do wygrania.

Cóż, wszystko przemija. Pożegnany program o Kazimierzu Górskim był jeden. I mógł być lepszy. Ostatecznie Górski odszedł z własnej woli i już to stanowi prawdziwy ewenement w polskim piłkarstwie. Trudno będzie któremukolwiek z jego następców dorównać mu pod jakimkolwiek względem. A. K.

Tenis

N. Pilic triumfuje w Bregenz

Zwycięcą turnieju tenisowego w austriackiej miejscowości Bregenz został rozstawiony z nr 1 Jugosłowianin Nikola Pilic, który w półfinale wyeliminował Jacka Niedźwiedziaka. W finale Pilic zwyciężył Ulli Pinnera (RFN) po zaciętej walce 7:6, 7:5, 3:6, 6:2. (PAP)